Nr. 222. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 28 Września 1921.

Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2640 Mk	1320 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnoszeniem do domu	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W innych państwach	3600 „	1800 „	900 „	300 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 **i w Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 10 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 30 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 50·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.

Nowy zamach ukraiński we Lwowie

Kraków, 27 września.

Podniosły nastrój uroczystości lwowskich, z otwarciem Targów Wschodnich związany, zamącony został w niedzielę wieczór zbrodniczym zamachem ukraińskiego akademika Fedaka, który z bliskiej odległości dał kilka strzałów w kierunku automobilu, wiozącego Naczelnika państwa i wojewodę lwowskiego Grabowskiego. Naczelnik państwa wyszedł bez szwanku, podczas gdy wojewoda Grabowski, który był podobno przedmiotem ukraińskiego zamachu, otrzymał na szczęście niezbyt niebezpieczne rany. Sam zbrodniarz również wyszedł ranny z tego zajścia. Śledztwo ustali, czy skutkiem samobójczego, nieudałego zamachu, czy skutkiem nieostrożności.

Mamy tutaj na wszelki sposób do czynienia z planowo obmyślanym zamachem politycznym. Jak swojego czasu morderca śp. Andrzeja Potockiego, Siczyński, tak obecnie Fedak, nie działał z pewnością odosobniony, z własnego tylko pomysłu i inicjatywy, lecz był wysłannikiem i wykładnikiem grona terorystycznych spiskowców ukraińskich. Zamach tym razem nie pochłonął ofiary polskiej, nie jest to jednak zasługą zbrodniarza ani jego wspólników, lecz dziełem wypadku, który mógł wyjść także na niekorzyść upatrzonych ofiar. Czy Fedak miał misję zgładzenia jedynie wojewody, czy Naczelnika państwa, czy też obu razem, wyjaśnić może śledztwo tylko do pewnego stopnia. Nie jest bowiem wykluczone, że ofiarą kilku, z bardzo bliskiej odległości danych przez Fedaka strzałów rewolwerowych, paść mógł tak dobrze wojewoda Grabowski, jak Naczelnik państwa, jak obydwaj razem.

Z nastroju chwili, w której dokonano zbrodniczego, skrytobójczego zamachu, nie trudno wywnioskować, jaki był jego cel polityczny. Te strzały zamachowca, skierowane ku osobistościom reprezentującym najwyższą w Rzeczypospolitej i w mieście władzę polską, miały być niewątpliwie demonstracyjnym protestem przeciw tej władzy na terenie Małopolski wschodniej i jej stolicy, którą te osobistości reprezentowały, przeciw samorzutnym i naturalnym przejawom polskości, której Lwów zawsze składał niezbite dowody, a której najświeższym objawem był fakt urządzenia i otwarcia Targów Wschodnich.

Jeżeli taka intencja leżała na dnie zamachu, to chybia on celu. Polskość Lwowa i wynikające stąd konsekwencje są faktem, którego żadne zamachy, udałe czy nieudałe, z widowni historycznej nie usuną. Jeżeli Lwów zdołał się własną siłą i mocą, swojem bezgranicznem poświęceniem i bohaterstwem, wyzwolić się z pod zbrojnej inwazji ukraińskiej, jeżeli zniósł planowe oblężenie i grad pocisków armatnich ze strony Ukraińców; jeżeli z tej niebywałej opresji wyniósł swój nienaruszony narodowy charakter polski, — to skrytobójcze strzały Fedaków, jako zbłąkane echa tych tragicznych a dla Lwowa i Polski tak chlubnych przeżyć, niczego w jego charakterze zmienić nie zdołają. Przedstawiciele zaś obcych mocarstw, których uroczystość otwarcia Targów Wschodnich we Lwowie zgromadziła, nie potrzebowały przekonywać, że Rusini są i żyją we Lwowie i wschodniej Małopolsce, bo temu z polskiej strony nigdy nie przeczono, a były jedynie najnowszym objawem metody, jakiej terorystyczne sfery ukraińskie wobec Polaków i rządu ich używają. Niechże się przekonają zagraniczne misje, goszczące we Lwowie, wobec których dokonano obecnie zamachu, wśród jakiego nastroju politycznego żyć i pracować musza Polacy we wschodniej części kraju, przy jakiej przygrywce ukraińskiej normować muszą warunki współżycia swojego z ludnością ruską.

Potrzeba zaiste wielkiego wyrobienia politycznego, aby mimo niedawnej przeszłości i najnowszego zamachu, zdobyć się na konieczną rozwagę i zimną krew wytrawnych polityków, przystępujących do układów, mających określić warunki równouprawnienia obu narodów we wschodniej Małopolsce. I jakkolwiek powszechne oburzenie wywołuje zamach Fedaka w Polsce, a zwłaszcza na jej wschodnich rubieżach; jakkolwiek zgrozą przejmuje fakt, że życie najwyższych dostojników Rzeczypospolitej nie jest pewne w stolicy wschodniej Małopolski, — Polacy zdobędą się, mimo wszystko, na tę polityczną dojrzałość, która wskaże im dalsze, równie uczciwe, jak planowo obmyślane ustalenie stosunków narodowościowych we wschodniej Małopolsce. Polityka polska rozróżniać musi nadal między ludem ruskim, pragnącym w olbrzymiej swojej większości zgodnego współżycia z ludnością polską, z którą złączyły ją dzieje, — a tymi terorystami ukraińskimi, którzy podsycają jej niskie namiętności i wiodą ją do bratobójczej walki.

Mieliśmy nadzieję, że po klęsce sromotnej, jakiej doznała wojująca partja ukraińska w ostatniem, zbrojnem powstaniu, nastanie także wśród niej moment chłodnej rozwagi i opamiętania. Mieli przecież sposobność przekonać się, że mieczem nie wyrąbią w organizmie polskim miejsca dla swoich planów i zamiarów. Ten miecz wytrąciła im z rąk armja polska. Powinni więc byli przywódcy powstania ukraińskiego wysnuć stąd zgoła inne konsekwencje, niż te, których objawem zdaje się być niedzielny zamach Fedaka. Źle służą swojej narodowej sprawie ci z Ukraińców, którzy z tak bliskiej przeszłości niczego nauczyć się nie chcą i zamiast uczciwie zbliżyć się do Polaków, albo hołdują wobec nich terorowi, albo poza jej granicami, wśród jej nieprzyjaciół szukają dla siebie oparcia.

To jedno bowiem już teraz ci nieprzejednani z Ukraińców wiedzieć powinni i przyjąć do wiadomości, że o wydzieleniu wschodniej Małopolski z organizmu Rzeczypospolitej m o w y b y ć n i e m o ż e. Żadne Ligi Narodów, ani Rady ambasadorskie nie zmuszą Polski do zrezygnowania z kraju, w którym żywioł polski przeszłością swoją historyczną, swoją kulturą i pracą ekonomiczną ugruntował swoje prawa narodowe. Tych praw Polska ze szkodą i pogwałceniem rozwoju narodowego Rusinów używać, ani nadużywać nie miała i niema zamiaru. Ale też byłoby z jej strony zbrodnią wobec własnego narodu, byłoby obniżeniem jej powagi państwowej, gdyby własne swoje w tym kraju uprawnienia, tylokrotnie w dodatku krwią własną zdobyte, zaprzepaszczać miała i kapitulować wobec terorystycznych aktów ze strony drugiej.

Śledztwo wykaże zapewnie, jakie było polityczne podłoże zamachu Fedaka. Jeżeli okaże się, że Fedak miał istotnie zamiar po dokonaniu zamachu wyjechać do Berlina i miał już w tym kierunku utorowaną drogę, powinno to być nowym, jaskrawym wobec aljantów naszych dowodem, gdzie szukać należy źródła knowań ukraińskich przeciw Polsce. Powinno to zwrócić uwagę, że i tutaj także mamy do czynienia z jednym i tym samym wspólnym wrogiem, z temi Niemcami, które wywołały wojnę światową i za jej następstwa odpowiadać powinny.

Szczegóły zamachu.

Kraków, 27 września.

Onegdaj wieczorem nadeszła w Krakowie telefonicznie niepokojąca wiadomość, że we Lwowie Ukraińcy dokonali nowego zamachu, którego szczegóły przedstawiają się następująco:

STRZAŁY DO SAMOCHODU, KTÓRYM JECHAŁ NACZELNIK PAŃSTWA.

W niedzielę dnia 25-go września wieczorem około 9 godz., kiedy Naczelnik państwa w towarzystwie wojewody Grabowskiego wyjożdżał samochodem z objadu, urządzonego przez prezydenta miasta w ratuszu, **strzelił kilkakrotnie do samochodu z rewolweru syn dyrektora banku, Ukrainiec, Stefan Fedak. Naczelnik państwa wyszedł z niebezpieczeństwa cało, natomiast wojewoda Grabowski otrzymał trzy rany.** Fedak po zamachu strzelił do siebie i lekko się zranił. Fedak został odstawiony do szpitala.

W czasie przesłuchania oświadczył on, że nie miał zamiaru strzelać do Naczelnika państwa, a strzały **wymierzone były do wojewody Grabowskiego.**

Naczelnik państwa i po zamachu **zachował zupełny spokój i według programu udał się do teatru.** Towarzyszył mu lekko ranny **wojewoda Grabowski.** Publiczność dopiero po pierwszym akcie dowiedziała się o tem, co zaszło. **Naczelnikowi państwo urządzono owację tak gorącą, tak entuzjastyczną, jakiej nie pamiętają mury lwowskiego teatru. Po drugim akcie powtórzyły się żywiołowe owacje na cześć Naczelnika.**

PO ZAMACHU.

Lwów, 26 września (Tel. wł.) Wieść o zamachu błyskawicznie obiegła miasto. Opinja publiczna sądzi, że czyn Fedaka **inspirowany był przez te sfery ukraińskie, którym zależeć mogło, aby zamach odbił się echem w Genewie.**

Lwów, 26 września (Tel. wł.) Jak zeznał Fedak podczas zarządzonego natychmiast po zamachu przesłuchania, strzelając do wojewody, pragnął **zaprotestować przeciwko zaprowadzeniu województw w Galicji wschodniej.**

Lwów, 27 września (Tel. wł.) Zamach, dokonany w niedzielę, wywołał wśród ludności Lwowa **ogromne oburzenie,** i to nietylko wśród ludności polskiej, ale i wśród licznych **sfer ludności ukraińskiej.** Zaznaczyć należy, że na objedzie, wydanym przez miasto na cześć Naczelnika państwa, obecni byli między in. także **przedstawiciele starorusinów:** nadradca Liskowacki i ks. Kostecki.

»Wiek Nowy« podaje, że sprawca zamachu, Stefan Fedak, **nie był ideowcem, lecz awanturnikiem,** obracającym się w najgorszych towarzystwach, a spędzającym noce w podrzędnych restauracjach w towarzystwie prostytutek i podejrzanych osób.

Przez cały dzień prowadzili energiczne śledztwo sąd karny i dyrekcja policji, celem ustalenia, czy sprawca **działał z własnej inicjatywy,** czy też jako **wysłannik szerszego grona osób.** Oprócz głównego sprawcy policja aresztowała również Eugenjusza Barwińskiego, b. bibljotekarza. W czasie zamachu Fedakowi towarzyszył jeszcze jeden mężczyzna, który jednak bezpośrednio po strzałach zbiegł.

Urzędowa »Gazeta Lwowska« donosi, że po zamachu urzędowy program przyjęcia Naczelnika państwa **nie uległ zmianie;** gdy Naczelnik państwa przybył na raut do wojewody, licznie zebrane zastępy gości urządziły mu burzliwą owację, a gdy mu ze wszystkich stron gratulowano, Naczelnik machnął ręką i rzucił krótko:

»BYŁEM W NIEBEZPIECZEŃSTWACH O WIELE WIĘKSZYCH!«

Stan zdrowia wojewody Grabowskiego nie budzi żadnych obaw. Wszyscy reprezentanci państw zagranicznych, posłowie sejmowi, naczelnicy władz cywilnych i wojskowych oraz delegacja Zjazdu dziennikarzy odwiedzili wojewodę, składając mu wyrazy współczucia. — Wczoraj odwiedził wojewodę podczas rautu Naczelnik państwa.

Opinja publiczna zwraca się **przeciwko władzom bezpieczeństwa,** które nie wydały żadnych zarządzeń, celem **ochrony Naczelnika państwa** przed ewentualnymi atakami zbrodniarzy lub szaleńców. »Wiek Nowy« pisze, że podczas otwarcia Targów Wschodnich panował **skandaliczny ścisk i nieporządek.** Lwowskie »Nowiny Poniedziałkowe« piszą: »Wyknąć należy bezprzykładny chaos, panujący na placu przed pawilonem sztuki. Przejście, którem szedł Naczelnik państwa, było **tak wąskie,** że u boku jego nikt kroczyć nie mógł. Posłowie zagraniczni nie mogli się dostać do pawilonu sztuki, gdyż **publiczność zastąpiła im drogę.** Minister Strassburger długo musiał się starać, zanim uzyskał dostęp do pawilonu. Z przykrością stwierdzić należy — piszą »Nowiny Poniedziałkowe«, — że **aparat służby bezpieczeństwa zawiódł zupełnie;** naokoło osoby Naczelnika państwa gromadziły się bezustannie osoby, **które tam być nie powinny.**

Sprawca zamachu zeznał między innemi, że czynu dokonać miał podczas otwarcia wystawy na placu powystawowym, nie mógł jednak tego uskutecznić **z powodu ścisku,** uniemożliwiającego wszelką swobodę ruchów. Wkońcu podkreślić należy, że Stefan Fedak uzyskał wszelkie legitymacje, uprawniające do wejścia na teren wystawy **i kilka razy znajdował się obok Naczelnika państwa.**

Lwów, 26 września (EE). Sprawca zamachu Stefan Fedak podtrzymuje swe zeznania, jakoby zamiarem jego było wykonanie zamachu na wojewodę Grabowskiego, a nie na Naczelnika państwa.

Lwów, 26 września (PAT). Przy dokładniejszem badaniu szczegółów zamachu okazało się, że czwarty strzał, dany przez sprawcę, **nie był targnięciem na własne życie,** lecz tylko wyniknął z szamotania się sprawcy z tłumem. Zeznania, złożone przez sprawcę w czasie śledztwa, co do przyczyny zamachu oraz co do osób, przeciwko którym zamach był skierowany, są nader bałamutne. Podkreślić należy **niski stan moralny wizewajcy.**

NA TERENIE ZAMACHU.

Korespondent lwowski »Czasu« podnosi, że już na Placu Powystawowym, podczas aktu otwarcia Targów, pomimo silnych kordonów i dość ścisłej kontroli, zebrały się tłumy publiczności, tak że w pobliżu Naczelnika państwa **panował tłok niepokojący.** Nie wydarzyło się jednak nic szczególnego.

Zamach wykonano dopiero o godz. 9 wieczór, gdy Naczelnik w towarzystwie wojewody Grabowskiego wyszedł z obiadu, danego w ratuszu przez miasto Lwów. Na placu przed bramą wjazdową **było wówczas zupełnie ciemno.** Rozlegał się tylko trzask nakręcanych motorów automobilowych. Było niepodobieństwem rozróżnić twarze pojedyńczych osób. Policja stała luźnie, a utrzymanie zwartego kordonu utrudniały automobile szeroko rozstawione. — Przy zastosowaniu skrupulatnych środków ostrożności, należałoby automobile ustawić jeden za drugim z boku ratusza, lub aby mogły kolejno zajeżdżać. Tymczasem przy tłumnem wychodzeniu nastąpiło zamieszanie, — publiczność przysunęła się tuż do głównej bramy **i wtedy padły strzały.**

Korespondent podnosi, że mimo falujących tłumów po ulicach, miasto było w niedzielę źle oświetlone; słabe światło latarń zaledwie rozświecało mroki jesiennego wieczoru. (Wyjątkowo mogła gmina lwowska pozwolić sobie na zbytek lepszego oświetlenia w tej nocy miasta. Ciemności, panujące przed ratuszem, ułatwiały także niewątpliwie wykonanie zamachu. Przyp. red.)

STAN ZDROWIA WOJEWODY GRABOWSKIEGO.

Lwów, 26 września (PAT). Stan zdrowia wojewody Grabowskiego jest zupełnie zadawalniający. Według orzeczenia lekarzy, odniesione rany nie budzą żadnego niepokoju.

TŁO ZAMACHU.

Jak wiadomo, znaczna większość ruskiej młodzieży **jest wykluczona** od studjów uniwersyteckich, ponieważ nasze wyższe szkoły przyjmują jedynie tych kandydatów, **którzy odbyli służbę w wojsku polskiem.** Obecnie znowu wymagane jest **obywatelstwo polskie,** co daje powód do licznych tarć, ponieważ Rusini pod wpływem nacjonalistycznej agitacji wzbraniają się wypełniać odnośne rubryki.

Wobec tego, że młodzież ukraińska nie może odbywać studjów, Rusini utworzyli kursa, mające zastąpić uniwersytet, które w ostatnich czasach zamienili na **ruski uniwersytet.** Ponieważ nie odpowiadał on wymogom wyższych szkół, władze zamknęły 22 bm. »uniwersytet«, jak również stowarzyszenie młodzieży ruskiej »Akademiczna Hromada«. Dnia 23 września odbył się wiec polskich studentów, który uchwalił szereg rezolucyj, skierowanych **przeciwko ruskim bursom uniwersyteckim i przeciwko dopuszczeniu Rusinów na lwowski Uniwersytet. Wypadki te spotęgowały rozdrażnienie ruskiej młodzieży, którą jątrzy nieustannie komunistyczno-nacjonalistyczny »Wpered« swojemi antypolskiemi artykułami.** — Na tem zapewne tle przyszło do zamachu.

DEPESZE PREMJERA.

Warszawa, 26 września (Tel. wł.) Dzisiaj rano wysłane zostały z prezydjum Rady ministrów dwie depesze: do Naczelnika państwa z wyrazami radości z powodu uniknięcia niebezpieczeństwa i do wojewody Grabowskiego z wyrazami współczucia. Depesze podpisał prezydent ministrów Ponikowski.

Depesze podobnej treści wysłał do Lwowa wojewoda krakowski dr Gałecki.

NACZELNIK PAŃSTWA W NOWYM SĄCZU

Nowy Sącz, 26 września (EE). W dniu dzisiejszym odbędzie się tutaj uroczystość nadania **dyplomu obywatelstwa honorowego Nowego Sącza Naczelnikowi państwa.** Naczelnik państwa przybędzie do N. Sącza pomiędzy godz. 10—11 przed południem w towarzystwie wojewody Gałeckiego, który oczekiwał będzie Naczelnika państwa w Stróżach. Na dworcu kolejowym w Sączu Naczelnik powitanym zostanie uroczyście przez władze stowarzyszenia i delegacje całego powiatu. Około godz. 11 odprawiona zostanie w dziedzińcu koszar pierwszego pułku strzelców podhalańskich msza polowa i defilada garnizonu. O godz. 12 w południe uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, na którem wręczonym zostanie Naczelnikowi **dyplom obywatelstwa honorowego.** O godz. 2 po południu obiad w kasynie oficerskiem, po nim festyn żołnierski, poczem Naczelnik udzielał będzie w gmachu starostwa audjencji. O godz. 9 wyda miasto w salach magistratu raut ku czci Naczelnika.

POWRÓT NACZELNIKA PAŃSTWA DO WARSZAWY.

Warszawa, 27 września (Tel. wł.) Przyjazd Naczelnika państwa spodziewany jest tu dziś zrana. Stolica zamierza urządzić **burzliwą owację Naczelnikowi,** który uniknął grożącego mu niebezpieczeństwa.

Z Rady ministrów.

Warszawa, 27 września (Tel. wł.) Wczoraj popołudniu rozpoczęło się posiedzenie Rady ministrów, na którem będzie **ostatecznie zadecydowana sprawa mianowania p. Michalskiego** min. skarbem. Jutro rząd przedstawi się Sejmowi, premjer Ponikowski wygłosi **deklarację rządową.**

Kosztowny obowiązek.

Warszawa, 27 września (Tel. wł.) Wydatek skarbu polskiego **na utrzymanie komisji aljanckiej na G. Śląsku wynosi 300.000 dolarów miesięcznie.** W bieżącym miesiącu ze względu na zaległości z poprzednich miesięcy zapłaciliśmy **400.000 dolarów** (Według ostatniego kursu dolara, miesięczny wydatek Polski na utrzymanie komisji aljanckiej wynosi więc **blisko 2 miljardy marek).**

Szpiegostwo niemieckie w Polsce.

Warszawa, 27 września (Tel. wł.) Przed kilku dniami policja aresztowała w Chojnicach na Pomorzu odpowiedzialnego redaktora dziennika, wydawanego w języku niemieckim p. t. »Konitzer Tageblatt« pod zarzutem **informowania władz niemieckich o sytuacji wewnętrznej Rzeczypospolitej.** W Tczewie aresztowano znów mężatkę, która weszła w bliższe stosunki z oficerami marynarki i starała się **wydobyć od nich informacje, dotyczące obrony państwa.**

WYKRYCIE ORGANIZACJI SPEKULANTÓW

Warszawa, 27 września (Tel. wł.) Policja kryminalna podczas rewizji, jaką przeprowadziła wśród spekulantów walutowych, natrafiła na ślad **wielkiej organizacji spekulantów, wywożących towary do Rosji.** Znaleziono przy nich również sankcjonowane przez ministerstwo skarbu **pozwolenie przywozu rubli carskich do Polski.**

Akcja pomocy dla Rosji.

Warszawa, 27 września (Tel. wł.) Pomimo, że rząd kowieński dał odpowiedź odmowną co do warunków ambasadorów zagranicznych w sprawie głodu w Rosji, komisja ambasadora Nansensa organizuje pomoc dla Rosji. Do udziału w akcji zapisały się 22 państwa, w tej liczbie Polska, a nadto z **inicjatywy Francji również i Niemcy.** Pierwsze posiedzenie Międzynarodowej Komisji niesienia pomocy Rosji odbędzie się w Brukseli dnia 6 października. Obradom przewodniczyć będzie b. premjer De la Croix.

Sprawa emigracji z Rosji i Ukrainy.

Warszawa, 27 września (Tel. wł.) Na mocy uchwały Rady Ligi Narodów, powziętej w dniu 23 sierpnia br., w Genewie zebrała się konferencja państw zainteresowanych w uregulowaniu **sprawy emigracji z Rosji i Ukrainy.** Polskę reprezentował na konferencji sekretarz główny delegacji polskiej w Lidze Narodów p. Serwacki. Konferencja powzięła szereg uchwał, a między innemi postanowiono stanowisko wysokiego komisarza specjalnie dla spraw emigracji z Rosji i Ukrainy. Uchwały konferencji były już przedmiotem obrad w Lidze Narodów, która je w całości jednomyślnie zatwierdziła, wysuwając jako kandydata na stanowisko wysokiego komisarza N. Nansena. Ponadto Rada Ligi poleciła sekretarjatowi Ligi Narodów zawiadomić wszystkie państwa, wchodzące w skład Ligi, jak również stojące poza Ligą, o treści uchwał z zapytaniem, w jakiej mierze będą mogły współdziałać w ich wykonaniu, zwłaszcza w zakresie uregulowania kwestji paszportowej. W sprawach finansowych zwracać się będzie wysoki komisarz do komisji finansowej Ligi Narodów.

Otwarcie Targów wschodnich.

Lwów, 25 września.

Dziś, w dniu otwarcia Targów Wschodnich, miasto przybrało odświętną szatę. Z domów powiewają chorągwie narodowe. Wzmożony już od trzech dni ruch uliczny, spotęgował się. Tłumy wylegają na ulice. O godz. 10 rano na dworcu zebrali się przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz publiczność, celem powitania mających przybyć gości z Warszawy. Zjawili się więc na powitanie bawiący we Lwowie: wiceminister Dąbski, jenerał Rozwadowski, dalej przedstawiciele wszystkich miejscowych **władz państwowych: wojewoda Gra**

łowski, jenerałowie Heller Stanisław i Linde, oraz korpus oficerski, prezydjum Rady miejskiej z prezydentem Neumanem na czele, przedstawiciel komitetu Targów Wschodnich, M. Turski, przedstawiciele świata finansowego, handlowego, przemysłowego i t. d. Przybycie Naczelnika państwa oczekiwała kompanja honorowa. Na powitanie Naczelnika państwa przybyła misja francuska z jenerałem Leandri na czele, konsul francuski, p. Votiou, pułkownik amerykański, Farker, mojor wojsk angielskich Grand, oraz licznie zebrana publiczność.

O godzinie 10-tej, pociągiem specjalnym, przyjechali: marszałek Trąmpczyński, w towarzystwie 40-kilku posłów sejmowych, kierownik ministerstwa przemysłu i handlu Strassburgier, wiceminister Weinfeld, wiceminister Chmielewski. Marszałek, wiceministrowie oraz posłowie udali się po powitaniach do przygotowanych dla nich kwater.

O godzinie 11-tej zajechał na peron pociąg, wiozący Naczelnika państwa, który przybył w otoczeniu świty. W tej chwili orkiestra zagrała hymn narodowy. Po krótkiem powitaniu, Naczelnik państwa przeszedł przed kompanją honorową, poczem udał się w kierunku wyjścia. W chwili ukazania się Naczelnika państwa przed dworcem, publiczność wzniosła okrzyki na jego cześć. Naczelnik państwa udał się do miasta, witany entuzjastycznie po drodze. Nad miastem krążyły samoloty.

O godzinie 13-tej udał się Naczelnik państwa na Plac Powystawowy, celem dokonania otwarcia Targów Wschodnich. Przed głównym pawilonem zebrali się przedstawiciele wszystkich władz, świata naukowego, finansowego, handlowego i t. d., oraz liczna publiczność. — Równocześnie z Naczelnikiem państwa przybył marszałek Trąmpczyński, kierownik ministerstwa przemysłu i handlu Strassburgier, wiceminister Dąbski, Weinfeld, Chmielewski, także liczni goście, jak prezydent miasta Warszawy, Drzewiecki, prezydent miasta Krakowa, Federowicz.

Do zebranych pierwszy przemówił prezydent miasta N e u m a n, witając Naczelnika państwa, potem zabrał głos dyrektor Targów Wschodnich, M. T u r s k i, zaznaczając, że Targi Wschodnie są dowodem powrotu do pracy i ślubując, że tu ze Lwowa, Polacy się nie dadzą usunąć. Imieniem rządu przemówił kierownik ministerstwa przemysłu i handlu S t r a s s b u r g e r, który podkreślił, że Targi Wschodnie są dowodem pracy pokojowej, zmierzającej do odbudowy kraju, są sposobnością do wzajemnego porozumienia i zbliżania się przemysłowców i kupców wszystkich dzielnic, wreszcie są objawem polityki Wschodu, opartej na pokojowem współżyciu i dążeniu do nawiązania stosunków ze Zachodem.

Po tych przemówieniach, Naczelnik państwa ogłosił otwarcie wystawy. Naczelnika państwa oprowadzał po pawilonach wystawy dyrektor komitetu Targów Wschodnich, M. Turski. Naczelnik okazywał wielkie zainteresowanie wystawą.

O godzinie 2-giej po południu odbyło się w kasynie śniadanie, zaś o godzinie 5-tej odbyła się uroczystość zawieszenia Orła białego na ratuszu miejskim. O godzinie 6-tej odbył się objad, dany na cześć Naczelnika państwa przez Radę miejską.

Okazy eksponatowe na Placu Wystawowym obejmują następujące grupy: 1. Maszyny wszelkiego odrzaju (rolnicze w dziale rolnictwa). 2. Hutnictwo, galanterja żelazna, przyrządy mechaniczne i rękodzielnicze. 3. Artykuły techniczne z metalu, szkła, skóry, gumy i t. d. 4. Przemysł elektrotechniczny. 5. Przemysł naftowy, eksploatacja, przemysł rafineryjny, artykuły wiertnicze. 6. Kopaliny. 7. Przemysł tkacki i konfekcja. 8. Dział rolniczy, maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, nasiona. Dział leśny. Ogrodnictwo. Konie i bydło. 9. Automobile, motocykle, pojazdy i t. d. 10. Przemysł drzewny, urządzenia mieszkaniowe, moble, wyroby koszykarskie. 11. Budownictwo, zdobnictwo architektoniczne. 12. Garbarstwo, wyroby ze skóry, futra. 13. Ceramika, szkło, porcelana, wyroby glinkane. Naczynia domowe i kuchenne. 14. Przemysł papierowy, konfekcja papieru. Maszyny i przybory kancelaryjne i biurowe. 15. Mechanika precyzyjna. Instrumenty muzyczne. Wyroby jubilerskie. Fotografja. Kinematografja. 16. Artykuły sportowe i zabawki. 17. Przemysł chemiczny, kosmetyka, materjały apteczne, narzędzia chirurgiczne i urządzenia sanitarne. 18. Lampy wszelkiego rodzaju, aparaty do gotowania. 19. Wyroby szczotkarskie i powroźnicze. 20. Artykuły spożywcze, napoje i surowce. 21. Zdrojowiska i wody mineralne. 22. Wyroby tytoniowe i przybory do palenia. 23. Sztuka, wyroby sztuki stosowanej. 24. Księgarstwo, dział oświatowo-handlowy. Pomoce szkolne. 25. Dział roklamowy i propagandy. 26. Różne.

RUCH NA TARGACH.

Lwów, 26 września (EE). Ruch na Targach Wschodnich jest bardzo żywym co do ich zwiedzania jak i co do zawierania transakcyj handlowych. W pierwszych dwóch dniach otwarcia Targów sprzedano biletów wstępu na kwotę **ponad miljona marek**, prócz ogromnej ilości bezpłatnych biletów wstępu. Znaczne zakupy handlowe dokonane w działach elektrotechnicznym, maszynowym, włókienniczym, drzewnym. Transakcje idą w setki miljonów.

Lwów, 26 września (EE). Na Targi Wschodnie napływają bardzo liczne wycieczki z całej Polski. W dniu dzisiejszym zwiedziła je wycieczka chłopów sandomierskich, gimnazjum siedleckiego i gimnazjum żeńskiego z Krasnego Stawu.

GOŚCIE NA TARGACH WSCHODNICH.

Na uroczystość otwarcia Targów Wschodnich przybyli do Lwowa i brali udział w uroczystościach: poseł rumuński Florescu, poseł norweski Eyda, poseł belgijski Lescaille, poseł szwedzki d'Anskasward, poseł serbski Simicz, i poseł bułgarski Baczwarow. Prócz tego przybyło z Czechosłowacji 7 reprezentantów delegacji handlowej. Przybył nadto do Lwowa p. Balacoscu, attaché rumuński delegacji handlowej, pułkownik Niewidomski, członek rumuńskiej delegacji handlowej, p. Kimens, radca handlowy poselstwa angielskiego, p. E. de F. Sawery, konsul generalny w Warszawie, King, reprezentant „Anglo Polish Bank". Nadto z Warszawy przybył dyrektor departamentu Bertoni, naczelnik wydziału Dzieduszycki, konsul polski w Pradze, Dunajewski, naczelnik wydziału Gawroński, attaché handlowy w Londynie Koziełł Poklewski, i wielu prezydentów i radców miejskich większych miast polskich.

UDZIAŁ DZIENNIKARZY ZAGRANICZNYCH

Lwów, 26 września (PAT). Na Targi Wschodnie przybyła znaczna liczba dziennikarzy zagranicznych. Dotychczas bawią tu dziennikarze francuscy, z Pragi, Wiednia, Bukaresztu, jeden przedstawiciel prasy amerykańskiej, oraz grupa dziennikarzy skandynawskich, którzy dzisiaj zwiedzili targi. Goście są zdumieni taniością towaru i zaznaczyli, że **nie mieli wyobrażenia o bogactwach Polski**. Ogółem wszyscy goście przybyli twierdzą, że **targi wytrzymują porównanie z innemi tego rodzaju przedsięwzięciami zagranicznemi.**

WYJAZD POSŁÓW.

Lwów, 26 września (PAT). P. marszałek Sejmu Trąmpczyński, posłowie sejmowi oraz przedstawiciele rządu, którzy przyjechali na otwarcie Targów Wschodnich, **wyjechali dzisiaj wieczorem** o godz. 8.30 do Warszawy.

Minister Downarowicz o sądach doraźnych.

Wobec przedstawicieli prasy oświadczył się nowy minister spraw wewnętrznych, że celem **zwalczania komunizmu** istnieje wprawdzie wniosek złożony w Sejmie, o zaprowadzenie w tym celu **stanu wyjątkowego**, lecz minister rozumie, że nie można stanami wyjątkowemi nękać ludności, znękanej **aż** nadto wojną długoletnią. Minister dał do poznania, że raczej jest zwolennikiem specjalnej **ustawy o walce z komunistami**, za przykładem Rumunji i Jugosławji.

W sprawie **zwalczania paskarstwa** rząd ma zamiar, niezależnie od noweli, wniesionej już w Sejmie, dodatkowo oddawać sprawy o lichwę żywnościową i paskarstwo pod kompetencję **sądów doraźnych**. Władze administracyjne powinny także w tej sprawie otrzymać większe kompetencje. Rząd dąży do uzyskania stosownych środków, celem oczyszczenia całego terenu „z pewnych niepożądanych czynników".

Zajście na pograniczu polsko-niemieckiem.

Warszawa, 27 września. (Tel. wł.). Dnia 23 bm. jechał sekretarz konsulatu polskiego w Królowcu jako kurjer do Gdańska, wioząc ze sobą **dwa zapieczętowane pakiety** do komisarjatu Rzeczypospolitej w Gdańsku i do ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie. Kurjer zaopatrzony był w paszport dyplomatyczny, wizę polską i niemiecką, oraz imienny list kurjerski, opiewający na wymienione dwie paczki. Kurjerowi temu towarzyszył inny kurjer dyplomatyczny, wracający z Kłajpedy; posiadał on paszport i wizy dyplomatyczne. Na dworcu kolejowym w Elblągu drugi kurjer zwrócił uwagę swego towarzysza na człowieka, który **go śledził podczas całej drogi.**

Człowiek ten wysiadł na stacji i wezwał kurjera z Kłajpedy do **towarzyszenia mu**, bez podania przyczyn i celu. Człowiek ten wylegitymował się, jako **komisarz policji niemieckiej** i **zażądał oddania paczek**. Tylko dzięki przytomności umysłu i energicznej postawie kurjera z Królewca udało się mu **wyrwać z rąk komisarza paczki, mimo, że ten dwukrotnie groził użyciem broni**. Ostatecznie komisarz niemiecki przytrzymał kurjera z Kłajpedy, wobec czego konsulat polski zażądał w tej sprawie wyjaśnienia. W opowiedzi konsulat otrzymał zawiadomienie, że kurjer z Kłajpedy podejrzany jest o popełnienie pospolitej zbrodni i że oddany został w ręce sędziego śledczego, który prowadzi śledztwo.

Porozumienie gdańsko-polskie w sprawie kolei.

Gdańsk. (E. E.). Depesza, otrzymana przez senat gdański od delegacji Wolnego Miasta w Genewie, donosi o podpisaniu **porozumienia z Polską w sprawie kolei gdańskich.** Warsztaty kolejowe oddane być mają Towarzystwom akcyjnym, opartym na kapitałach **gdańskich, polskich i neutralnych.** Administracja kolei **wolną będzie tylko od podatków bezpośrednich.** Polska ponosić jednak będzie musiała wszelkie ciężary szkolne i t. p. W sprawie podatków zawartą zresztą zostanie **osobna jeszcze umowa.** Wskutek zawarcia powyższego układu, obie strony **zrezygnowały z rekursów**, wniesionych przeciwko rozstrzygnięciu komisarza koalicji w sprawie kolei.

Sprawa obrony wojskowej Wolnego Miasta, oraz przystani dla statków wojennych polskich w porcie gdańskim zostanie prawdopodobnie w najbliższym czasie po szczegółowem ich zbadaniu przez odnośne komisje Ligi odesłaną do komisarza Hakinga celem **powtórnego ich zreferowania.**

O Górny Śląsk.

PRZECIW PLEBISCYTOWI NA G. ŚLĄSKU

Bytom, 26 września (EE). »Der Wanderer« donosi, że Włochy, Brazylja i Francja oświadczyły się stanowczo **przeciwko ponownemu plebiscytowi na Górnym Śląsku.** Zdaniem dziennika tego podobne stanowisko zajmuje **rząd polski.**

Bytom, 26 września (EE). Polskie dzienniki górnośląskie przestrzegają ludność górnośląską przed pogłoskami o rzekomym nowym plebiscycie w obwodzie przemysłowym G. Śląska. — Oświadczają one, że jest to **machinacja Niemców.**

GWAŁTY NIEMIECKIE.

Bytom, 26 września (EE). **Dnia 23 bm. wysadzili Niemcy w Lublińcu w powietrze dom mieszkalny** i skład polskiej kooperatywy rolnej.

Bytom, 26 września (EE). Dzienniki polskie donoszą, że w powiecie strzeleckim **wzmaga się czynność Orgeschu.** Ruch stosstrupplerów kieruje się w kierunku obwodu przemysłowego a stwierdza on, że Niemcy nie myślą opuścić G. Śląska.

O USUNIĘCIE SELBSTSCHUTZU.

Bytom, 26 września (EE). Na posiedzeniu Wydziału polsko-niemieckiej komisji uchodźczej stwierdził dr William,s przedstawiciel komisji międzysojuszniczej, konieczność **usunięcia Selbstschutzu z Górnego Śląska.** Oświadczył on, że do komisji koalicyjnej wpłynął wniosek o przyznanie specjalnych pełnomocnictw kontrolorowi koalicyjnemu powiatu kozielskiego, **któreby umożliwiły zlikwidowanie band Selbstschutzu w tym powiecie.**

Berlin, 26 września (EE). W miejscowości Soest w Westfalji znaleziono u chłopów wielkie składy broni. Śledztwo stwierdziło, że broń tę ukrywali oficerowie policji obronnej. Ujawnienie tego wywołało ogromne oburzenie wśród robotników.

Berlin, 26 września (EE). Jenerał Nollet wystosował do rządu Rzeszy z polecenia koalicyjnej komisji kontrolnej **ostrą notę przeciwko organizowaniu t. zw. policji ochronnej**, a w szczególności przeciwko organizowaniu jej w Prusach Wschodnich. Nota wskazuje na czysto **wojskowy charakter owej policji**, która w istocie jest armją gotową w każdej chwili do ataku. Nota stwierdza wreszcie, że uzbrojenie policji obronnej sprzeciwia się postanowieniom o rozbrojeniu zawartem w traktacie wersalskim.

Załagodzenie konfliktu pomiędzy Monachjum a Berlinem.

Hannower, 26 września. (PAT). Rokowania rządu Rzeszy z przedstawicielami Bawarji, w ich liczbie z nowym prezydentem ministrów, Lerchenfeldem, **doprowadziły do zbliżenia między Berlinem a Monachjum.** Konkretne punkty ugody będą przedłożone bezzwłocznie Sejmowi bawarskiemu, oraz berlińskiemu do ratyfikacji. Oczekują w najbliższych dniach **ostatecznego rozwiązania konfliktu.**

Uchwały zjazdu dziennikarzy.

Lwów, 25 września.

Dzisiaj o godzinie 9-tej rano odbyło się drugie i ostatnie posiedzenie publiczne zjazdu delegatów zrzeszeń dziennikarskich, na którom przyjęto następujące rezolucje i wnioski:

1) „że przedstawiciele prasy polskiej powinni dążyć do wpajania w społeczeństwo ducha najzupełniejszej jedności państwowej;

2) „że prasa polska, nie naruszając swoich kierunków i zapatrywań politycznych, powinna ograniczyć swoją polemikę do spraw jedynie zasadniczych. Tomsamem niewątpliwie mocno złagodniałyby i spory partyjne;

3) „że prasa polska powinna ustawicznie przypominać, że bez wytwórczej pracy finansowej, położenie państwa nie ulegnie korzystnej zmianie, która dopiero wtedy będzie mogła nastąpić, gdy nietylko zapotrzebowanie nasze będziemy mieli zaspokojone własną produkcją, ale gdy będziemy mogli oddać pewną ilość wytworów na wywóz".

Rezolucja druga p. Kazimierza Bartoszewicza: „Zjazd uznaje za rzecz pierwszorzędnej wagi dla sprawy narodowej, aby w publicystyce naszej nie pojawiały się namiętne wystąpienia przeciwko całym dzielnicom i ośrodkom myśli i pracy narodowej".

Wniosek red. Prokescha w sprawie konferencji polsko-czeskiej:

„Zjazd zrzeszeń dziennikarskich z całej Polski we Lwowie, uznając słuszne prawa Polski do Spiskiej grupy Tatr, zwanej Jaworzyną, stanowiącej nierozerwalną geograficznie i gospodarczo całość z polskiemi Tatrami, wzywa wszystkie czynniki polskie, w szczególności rząd Polski, prowadzący w tej chwili rokowania handlowe z Czechami, aby stały wytrwale w obronie interesów polskich Tatr i nie dopuściły do zatwierdzenia linji granicznej z dnia 28-go lipca 1920 r., oddzielającej część Tatr spiskich od Polski".

Wniosek Ursyna Zamarajewa z uzupełnieniem red. Laskownickiego w sprawie propagandy krajowej i zagranicznej. Zjazd uchwala ustanowić przy Związku zrzeszeń dziennikarskich specjalny wydział propagandy zagranicznej. Wydział powinien prowadzić ewidencję wszystkich dziennikarzy i publicystów polskich, bawiących za granicą. — Wydział powinien mieć nadto zapewniony odpowiedni czas na obsadzenie placówek polskiej propagandy zagranicznej".

Wniosek red. Chomińskiego: W centralnej propagandzie krajowej i zagranicznej należy umieścić przedstawicieli zagrożonych ziemi polskich, Śląska, Wilna i Lwowa, przytem wedle możności, fachowych dziennikarzy.

Wnisok red. Kwiatkowskiego: Zjazd uważa za potrzebne, aby oprócz konferencji w Warszawie, urządzane zostały konferencje wojewódzkie. Wniosek wyłania dyskusję w sprawie Związku zrzeszeń dziennikarskich. W sprawie proponowanego Związku polskich zrzeszeń dziennikarskich, uznano za konieczne utworzenie zarówno związków zawodowych syndykatów dziennikarskich, jak i związków, obejmujących wszystkie zrzeszenia dziennikarskie w Polsce".

Wniosek red. Frylinga: „W sprawie potrzeb prasy, Zjazd dziennikarzy polskich we Lwowie zaleca prezydjum, aby przedłożyło rządowi memorjał w sprawie potrzeb prasy, co do których zapadły na poprzednich zjazdach w Warszawie uchwały. Zarazem stwierdzono z ogólnym żalem, że dotychczas żaden z postulatów proponowanych nie został przez rząd uwzględniony".

Dalej wniosek red. Frylinga w sprawie szkół dziennikarskich:

„Zjazd uznaje potrzebę zakładania szkół dziennikarskich, mających kształcić zawodowo dziennikarzy i apeluje do władz państwowych o udzielenie zapomogi i poparcia szkołom dziennikarskim".

Wniosek p. Ralwana w sprawie prasy prowincjonalnej, by zwrócono się do rządu o poparcie prasy prowincjonalnej, oraz do Związku syndykatów dziennikarskich o udzielenie prasie wydatnej pomocy zawodowej.

Wniosek red. Gubrynowicza w sprawie warunków płac dziennikarskich:

„Zjazd wyraża zdanie, aby w najkrótszym czasie płace współpracowników dziennikarskich unormowane zostały w ten sposób, aby nie były niższe od płac procowników technicznych i poleca syndykatowi przeprowadzić akcję w tym kierunku".

Wniosek p. Feldmana: „Zjazd uznaje za wskazane celem przeprowadzenia uchwalonych postulatów, wybrać stałą delegację, złożoną z przedstawicieli wszystkich syndykatów dziennikarskich w Polsce".

P. Laskownicki zaproponował, aby następny zjazd odbył się w wolnem Wilnie, a jeżeli to byłoby nie możliwe, w K r a k o w i e, zostało ogólnie przyjęte.

Po przemówieniach p. Hryniewicza, Chomińskiego, przedstawiciela Wilna, zabrał głos p. Beaupre, który zaznaczył, że zjazd wydał olbrzymie owoce, co świadczy o jego pożyteczności i celowości. — Podkreślił wartość i znaczenie zjazdów wogóle, a na koniec złożył podziękowanie wszystkim zebranym.

P. Libicki z Warszawy imieniem najstarszej instytucji dziennikarskiej, podziękował komitetowi zjazdu na ręce prezesów za zorganizowanie.

Na tem zjazd zamknięto.

WYCIECZKA DO ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO.

Lwów, 25 września. (PAT). Dzisiaj rano delogacja zrzeszeń dziennikarskich wyjechała do Drohobycza, celem zwiedzenia tamtejszych instytucyj dla sierót i tsarców, poczem zwiedzi Truskawiec, a we wtorek kopalnie nafty w Borysławiu i odbenzyniarnię w Drohobyczu.

Od Wydawnictwa

Nowe, bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego, podwyżka płac personalu drukarskiego, podwyższenie opłat pocztowych i kolejowych, wreszcie nadzwyczajny koszt wszelkich wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników, wytworzyły w ostatnich czasach tak trudne warunki dla wydawnictw krakowskich, że zachodzi nieodzowna potrzeba ponownego uregulowania cen prenumeraty.

Z dniem 1 października b. r. podpisane wydawnictwa uchwaliły tedy podnieść cenę pojedynczego egzemplarza dziennika na

20 Mkp.

regulując odpowiednio cenę prenumeraty.

Cena ta, jakkolwiek bardzo znaczna, usprawiedliwioną jest w zupełności niezmiernem podwyższeniem cen papieru gazetowego, która w stosunku do ceny z maja b. r. wzrosła o 300 procent, podniesieniem cennika drukarskiego, a wreszcie podwyżką opłat pocztowych i kolejowych, które podskoczyły w ciągu ostatniego kwartału przeszło o 200 procent.

Nie pozostały też w tyle wszelkie inne koszta wydawnicze, jak: pobory personalu wydawnictwa, wydatki transportowe, wydatki na elektrykę, farbę drukarską i t. d. Uchwalona obecnie podwyżka pokrywa zaledwie własne koszta druku, a ciągły wzrost drożyzny nie wyklucza niestety możliwości dalszego podwyższenia prenumeraty w przyszłym kwartale.

»Czas«, »Głos Narodu«, »Goniec Krakowski«, »Ilustrowany Kurjer Codzienny«, »Naprzód«, »Nowa Reforma«, »Nowy Dziennik«.

Prenumerata miesięczna »N. Reformy« w miejscu wynosi 440 Mkp.

Z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową 500 Mkp.

Prenumerata zagraniczna 600 Mkp.

KRONIKA.

Kraków, 27 września.

WIADOMOŚĆ O NOWYM ZAMACHU UKRAIŃCÓW, jaka nadeszła ze Lwowa, wywołała wczoraj niezwykłe oburzenie wśród wszystkich sfer ludności Krakowa. Jednocześnie panowała radość, że Naczelnik państwa w zdrowiu powrócił do Warszawy. Wyrazem tej radości była delegacja, złożona z wiceprezydentów miasta Rollego, Wielgusa i Bobrowskiego, która udała się do wojewody Gałeckiego i złożyła na jego ręce wyrazy radości z powodu szczęśliwego ocalenia Naczelnika państwa. Równocześnie prezydjum miasta wysłało do wojewody lwowskiego p. Grabowskiego telegram z życzeniami jak najrychlejszego przyjścia do zdrowia.

STAN POGODY. W dniu wczorajszym zwyż barometryczny, którego prąd ogarnął Anglję, przesunął się powoli w kierunku północno-wschodnim. W Polsce i Niemczech, leżących na skraju powyższego układu, panowała pogoda pochmurna, chłodna, z wiatrami z kierunku zachodniego i północnego. Miejscami notowano opady (Berlin, Wrocław, Poznań, Łódź i Kraków). Temperatura o godzinie 1 w południe wahała się w granicach od 9 do 13 st. (Warszawa i Poznań). We Francji i w Szwajcarji było pogodnie i ciepło. Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Krakowie 12'5, najniższa 4'1, w Zakopanem onegdaj 13 i 0. Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie pochmurno, chłodno, miejscami drobne opady, wiatry z kierunków północno-zachodnich i północnych.

UROCZYSTOŚĆ WETERANÓW. W ubiegłą niedzielę odbył się uroczysty obchód utworzenia I korpusu weteranów W. P. z pośród b. weteranów armji austrjackiej. Uroczystość rozpoczęła się mszą u OO. Karmelitów, którą odprawił O. Walczak. Po nabożeństwie jen. ppor. Galica Andrzej dokonał odznaczeń wielu weteranów w obecności jen. Kosteckiego, wiceprez. Wielgusa i wielu osobistości ze świata cywilnego i wojskowego. Następnie przyjęto gości śniadaniem, podczas którego wygłosili toasty: jen. Galica, wiceprez. Wielgus, który zakończył swą mowę okrzykiem na cześć Naczelnika państwa i korpusu weteranów. Obchód zakończył się uroczystą wieczornicą.

Na liście dekorowanych znajdują się weterani: Bluk, Prand, Chruściński, Cwik, Floryczyk, Cap, Ferer, Gujdzica, Gromczyński, Gołąb, Gąsior, Garstka, Jadymczal, Kurasiński, Kluja, Kaczowski, Kostia, Kubis, Kucharczyk, Kuś, Bronecki, Łapka, Leśniał, Maór, Majka, Majka, Makamarski, Marszałek, Mostek, Mikulski, Nawrot, Nawrot, Nowakowski, Nożeński, Fyczek, Palko, Piotrowski, Popczyński, Rodzin, Siostrzanek, Sitasz, Śledź, Skrzeczek, Solak, Tafl, Trzciński, Kałzża, Wykręta, Waniek, Wąs, Wajs, Węglowski, Więczek, Wierzbich, Wołek, Janisza, Zwirel, Bełza, Bibulski, Gałczyński, Kamieniarczyk.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 770-tą Władysław Józef Fedorowicz, Krzeczowice pod Przeworskiem, 771-szą Suoni Eesti Latwija, delegaci Finlandji, Estonji i Łotwy na konferencję kolejową 24 września 1921, 772-gą Spółdzielcza hurtownia sklepów żołnierskich D. O. G. Łódź. 773-cią Jan i Marja z Szembeków Mycielscy z Wiśniowy, 774-tą Dom artystów w Poznaniu 1921 r., 775-tą Chomińscy z Olszewa ziemi wileńskiej, 776-tą Pracownicy sekcji utrzymania kolei N. Sącz, 777-mą Pracownicy krak. oddziału okręg. państw. urzędu zbożowego, 778-mą Pracownicy dyrekcji I fabryki lokomotyw w Chrzanowie, 779-tą Polskie Tow. gimnast. Sokół w Trzebini, 780-tą Kuracjusze zakładu dra Skórczewskiego w Krynicy, 781-szą Ł. J. Borkowski, Kraków, 782-gą Czerniewickie Koło rolnicze, 783-cią Alicja i Antoni Byszewscy, Kujawy i 784-tą Jerzowie Gabrielowie, Kujawy — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

PRZYKRY BŁĄD TECHNICZNY zdarzył się w stereotypji przy odlewie poprzedniego numeru »Nowej Reformy«. Mianowicie skutkiem wadliwego funkcjonowania jednego z aparatów technicznych, wypadły z końca drugiej stronicy dziennika, na całą jej szerokość, ostatnie wiersze. W następstwie tego nie został odbity także ostatni wiersz feljetonu, w którym brakło, co prawda, jedynie dokończenia słowa »powieści«, na którem kończył się feljeton. Nadto wypadł podpis autora feljetonu, p. Tadeusza Peipera.

WOBEC SZCZUPŁYCH ZAPASÓW DRZEWA w składzie miejskim wstrzymuje się od soboty wydawanie nowych asygnat na drzewo w tym celu, by ludność mogła potrac drzewo na asygnaty już wydane.

PRYWATNY RUCH TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY Z GÓRNYM ŚLĄSKIEM został na nowo przywrócony.

SAMOBÓJSTWO. W niedzielę o godz. 7 rano przechodzący ulicą Szlak byli świadkami tragicznego wypadku. Oto w kamienicy pod Nr 13 rzuciła się z okna III piętra kobieta i upadłszy na bruk poniosła natychmiastową śmierć. Stwierdzono, że jest to niejaka Stanisława Brykalska, lat 38, krawczyni. Powodem rozpaczliwego kroku była nieuleczalna gruźlica kości.

PODRZUTEK. Onegdaj pod drzwiami kuchni dla ubogich (Warszawska 4) podrzucono niemowlę płci żeńskiej. Podrzutka oddano do miejskiego żłóbka.

SPRYTNY POŚREDNIK MIESZKANIOWY. Aresztowano Juljana Harasymowicza, lat 27, który od szeregu osób wyłudził łącznie 93.000 mk. tytułem należności za pośrednictwo w wynajmowaniu mieszkań.

ZA SPEKULACJĘ WALUTĄ i oszustwo na sumę 500.000 mk. na szkodę firmy »Hermes« aresztowano Leona Rubinsteina, kupca z Wiednia.

DONIESIENIE. Karolowi Wiśniewskiemu, rzeźnikowi zam. przy ul. Królowej Jadwigi skradziono z pastwiska 5-letniego ogiera wartości 50.000 mk.

KRADZIEŻE. Aresztowano Helonę Kochanowską, dziewczynę lekkich obyczajów, która w trakcie zabawy skradła Włodzimierzowi Chruszczkowi z kieszeni kamizelki złoty zegarek wartości 35.000 mk.

Aresztowano Stanisława Treszczyńskiego, ślusarza, zamieszkałego na Półwsiu za kradzież 28.000 mk. z biurka p. Józefa Romera, dyr. firmy »Ziarno«.

Aresztowano Jana Lendę i Józefa Kruszynę za kradzież drzewa wartości 30.000 mk. na szkodę Hirscha Weinfelda, właściciela placu drzewnego przy ul. Mazowieckiej.

Z kraju i ze świata.

POMOC MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ PRZY SPISIE LUDNOŚCI. Rektorzy uniwersytetu i politechniki, dyrektor wyższej szkoły handlowej i rektor szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie ogłaszają odezwę, wzywającą młodzież wyższych uczelni, aby stawała w szeregach komisarzy spisowych i niosła im skuteczną pomoc przy spisie ludności.

Z OBRAD ZJAZDU STRZELECKIEGO. (Warszawa, 24 września). Popołudniowe obrady w pierwszym dniu zjazdu wypełniły sprawozdania z działalności tymcz. Zarządu Głównego (sekr. T. Niedzielski) i Komendy Głównej (p. Malski), z którego wynikło, że władze administracyjne nie zawsze właściwie odnoszą się do organizacji oddziałów. W dyskusji brali udział pp. Myślińska (Poznań), Reglewicz (Czortków), Langer (Warszawa), Jemielewski (Puławy), Pleskacz (Tarnopol), Załuski (Biała Podlaska), Wałek (Kraków), Jasiak (Poznań), Kawalec (Kielce), Osiński (Lublin) i Gryzel (Pabjanice). Wielu mowców podkreślało nielojalne stanowisko kleru i niektórych władz i stronnictw w stosunku do Związku strzeleckiego.

W sobotę toczyły się obrady nad pracą kulturalną i oświatową w Związku, poczem na porządek dzienny wszedł referat o sportach. Polecono »pięciobój« wojskowy, lekką atletykę i piłkę nożną. Wybory dały wynik następujący: prezes p. dr Dłuski, reszta zarządu wybranego kolegjalnie: pp. Kuhnke, Ponikiewski, Niedzielski, Bociąg, Langer, Jemielewski, Arciszewski, Łubiński, Konicki oraz dwóch wojskowych, udział których w zarządzie uzależnia się od zgody ich zwierzchników.

SZANTAŻYSTA W WIELKIM STYLU. Policja warszawska aresztowała 42-letniego Marjana Kuszkowskiego, który dopuścił się niebywałych oszustw i szantażów. Występował pod nazwiskami inżyniera Ryszarda Des Loges, Zdzisława Poraj-Porawskiego, Aleksandra Całeckiego, hr Aleksandra Roger-Niedzielskiego, Ryszarda Odrowąż-Augustynowicza, objechał wszystkie większe miasta polskie i miejsca kąpielowe, wszędzie wyłudzając od łatwowiernych kreciowe sumy, poczem ulatniał się. Oszukał ludzi na miljony, aż go wreszcie w Warszawie aresztowano.

Z ROZPRAWY SĄDOWEJ PRZECIW POR. WESZCZYŃSKIEMU. (Warszawa, 24 września). Sąd wojskowy przesłuchiwał w dalszym toku rozprawy starszego szeregowca Miatkowskiego. Przyznał się on do niektórych stawianych mu zarzutów, podnosząc, że nieraz przechowywał w biurku przechodnio sumy, dochodzące do pół miljona mk. i posiadał klucze od kasy. Pełnił obowiązki oficera kasowego, do czego uprawnił go sierżant sztabowy(!). Mimo tej sposobności, nigdy funduszów kasowych nie sprzeniewierzył. Od stron brał datki za pomoc w wynoszeniu worków z pieniędzmi.

Major Fangor tłumaczył się, że był tak przeciążony naruczoną sobie pracą, iż 24 godzin na jej zwalczenie nie wystarczało. Dlatego nie mógł dostatecznie kontrolować Wereszczyńskiego. Między innemi opowiada Fangor:

»Przeciążenie pracą osiągnęło punkt kulminacyjny, gdy spadły na mnie dwa ciosy: Jeden w postaci rozkazu co do wydalenia zewsząd z oddziałów armji osób wyznania Mojżeszowego, a tych było u mnie około 10 procent i, co najważniejsze, że te 10 procent stanowiły najwięcej wyszkolony i zdolny do pracy intensywnej materjał; drugi cios — demobilizacja po odejściu nawały bolszewickiej, gdy trzeba było korzystać z sił nowych, niewyrobionych. Doszło do tego, że gdy omijając nieco rozkaz, usuwałem mniejszy odsetek żydów, otrzymywałem pogróżki, że, jeśli nie zastąpię żydów inną narodowością, czekają mnie niepożądane następstwa. Wkońcu, nie chcąc się narażać, poddałem się tym żądaniom z uszczerbkiem dla dobra instytucji, bo, przyjmując ochotników lub urzędników cywilnych należało ich dopiero poduczać i przygotowywać do pracy wydajnej. Choć cyfrowo miałem do dyspozycji 65 ludzi, faktycznie pracowało tylko wraz ze mną około 17. Obecnie, kiedy stało się nieszczęście, na mojem jednem stanowisku pracuje czterech oficerów«.

Dalsze rozprawy odroczono na tydzień następny.

ZJAZD MACIERZY SZKOLNEJ KSIĘSTWA CIESZYNSKIEGO. (EE). W ubiegłą niedzielę obradował w Cieszynie zjazd Macierzy szkolnej księstwa Cieszyńskiego, pierwszy od roku 1914. Do prezydjum honorowego zjazdu powołano marszałka Trąmpczyńskiego i wielkiego »Jałmużnika Polski« mecenasa Csuchowskiego z Warszawy. W zjeździe brało udział bardzo wielu delegatów i delegatek. Głównym zadaniem zjazdu była sprawa podziału majątku Macierzy pomiędzy obecną Macierzą polskiego Śląska Cieszyńskiego i czeskiego Śląska Cieszyńskiego. Omówiono przytem program działania na najbliższą przyszłość.

W SPRAWIE WIECU LWOWSKIEJ MŁODZIEŻY UNIWERSYTECKIEJ donoszą dzienniki lwowskie następujące szczegóły:

Wiec zwołany został z inicjatywy młodzieży narodowo-demokr. Na wiecu odczytano pismo Bratniej pomocy technickiej, odmawiające wiecowi ogólno akad. charakteru

Mowca socjalistyczny wystąpił przeciw szowinizmowi endeków, oświadczając, że polska młodzież socjal uważa, że zgodne z duchem polskości i tradycją naszej przeszłości jest poszanowanie praw do życia i rozwoju innych, a nie ślepy, niszczycielski szowinizm. To też domaga się nie represyj, ale zniesienia wszelkich ograniczeń na wszechnicach. Następny mowca protestował przeciwko używaniu wyrażeń, drażniących dla Ukraińców.

Rektor Kasprowicz w trzykrotnem przemówieniu stwierdził polskość wszechnicy, lecz wystąpił przeciwko ograniczeniom wyznaniowym, których na wszechnicy lwowskiej nigdy nie stosowano. Rektor powołał się przytem na tych licznych żydów, którzy wspólnie z resztą młodzieży krew przelewali, a których wszyscy winniśmy jak braci traktować.

Wedle »Wperedu«, rezolucja uchwalona była dziełem reportera lwowskiego »Rzeczpospolitej« Kijanowskiego, który wywodził, że Ukraińcy to »pastuchy i koniokrady«, którzy nie warci są nawet ludowej szkoły, nie dopiero uniwersytetu. Słabem tylko echem pisze dalej »Wpered« — odbił się apel przedstawiciela polskiej młodzieży socjalistycznej p. Skalaka o dopuszczenie na uniwersytet wszystkich bez względu na narodowość. Jak powyższe fakta wskazują — wiec ów nie może sobie absolutnie rościć pretensji do nazwy »ogólno-akademickiego«, gdyż w istocie był tylko zebraniem agitatorów endeckich, których wpływ na szczęście, z każdym dniem wśród młodzieży lwowskiej maleje.

POWITANIE LEKARZY FRANCUSKICH WE LWOWIE odbyło się 25 bm. w auli uniwersyteckiej w której zebrali się przedstawiciele nauki, ducho

wieństwa, wojskowości, prasy. Pierwszy przemówił rektor Jan Kasprowicz, im. miasta wiceprz. Stahl, im. Tow. nauk. Rybicki, po polsku i francusku, następnie przemawiali imieniem Tow. lekarskiego dr Gröer. Po tych powitaniach, w których padło wiele serdecznych słów pod adresem naszej wiernej sojuszniczki Francji, zabrał głos prof. Collet. Wielkim aplauzem przyjęto mowę p. Bienaime, który nadzwyczajną serdecznością i znajomością historji kraju porwał publiczność.

DZIENNIKI LWOWSKIE Z POWODU OTWARCIA TARGÓW WSCHODNICH wydały w niedzielę osobne numera swoich pism, poświęcone znaczeniu Targów i związanym z niemi sprawom ekonomicznym.

JENERALNYM SEKRETARZEM TEATRÓW MIEJSKICH we Lwowie mianowany został znany publicysta, p. Artur Schroeder, współpracownik »Gazety Lwowskiej«.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO ŁYŻWIARSKIE — uchwaliło powołać do życia Związek Towarzystw łyżwiarskich. Pierwsze konstytuujące posiedzenie odbędzie się 9 października o godz. 3½ po południu w lokalu lwowskiego Tow. łyżwiarskiego we Lwowie przy ul. Połczyńskiej. Uprasza się wszystkie Towarzystwa łyżwiarskie o wysłanie delegatów, celem uchwalenia statutu powstającego związku.

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI. Z Nowego Sącza donoszą nam 23 bm.: Dziś 23 bm. o godz. 8 rano został wykonany w murach więziennych tut. sądu okręgowego wyrok śmierci przez rozstrzelanie na osobie Dawida Talmuda vel Singera za zbrodnię rabunkowego morderstwa.

PRZEMYŚL, 25 września. (Wiec pracowników państwowych. — Powrót z niewoli rosyjskiej. — Ciekawy wypadek). W ostatnim tygodniu odbył się w naszem mieście wiec urzędniczy, na którym omawiano położenie warstw urzędniczych i służby państwowej. Referaty wygłosili pp. Packau, dr Klimecki i Kornicki z Krakowa. Przemawiali również posłowie sejmowi ks. dr Kotula i Łańcucki. Uchwalono rezolucje identyczne z uchwałami wieców, odbytych w Krakowie i Lwowie.

Powrócił po kilkuletnim pobycie w niewoli rosyjskiej, znany w szerokich kołach naszego miasta prof. Antoni Talar. Pracował on w okresie przedwojennym jako profesor literatury polskiej w gimnazjum ukraińskiem a także jako literat i dziennikarz. Prof. Talar wygłosił w niedzielę 25 bm. odczyt na temat »Obecne stosunki w Rosji«. Odczyt ten odsłonił w całej pełni grozę położenia w Rosji sowieckiej.

Onegdaj krawiec tutejszy Riemer wysłał 16-miesięczną córeczkę ze służącą na przechadzkę. Służąca wyprowadziła dziecko za miasto do Łuczyc. Tam zdjęła służąca dziecku z uszu kolczyki złote i oddaliła się, zostawiając płaczące dziecko w polu. Płacz dziecka zwabił psa, który sprowadził swojego pana, który zaopiekował się dzieckiem i oddał je rodzicom. Służąca zaś znikła bez śladu.

PARTYZANTKA NA UKRAINIE. Z Równa donosi »Polpr.«: »Wołynskoje Słowo« pisze: »W okolicach Ostroga rozpoczęła się w nocy z 12 na 13 września strzelanina, wynikiem której było zabicie czterech czerwonoarmiejców, nocujących w lesie; okazało się, że na oddział czerwony napadł nieznany oddział partyzantów.

Dnia 12 września wpadło do Izasławia kilkunastu jeźdźców, ubranych czarno. Udali się wprost do miejscowej czerezwyczajki, skąd większość czekistów i straży zdążyło już uciec; tych, którzy pozostali, przybyli rozstrzelali natychmiast. Następnie wypuścili wszystkich więźniów politycznych czerezwyczajki, a wszystkie papiery i dokumenty, znajdujące się w kancelarji, spalili na podwórzu. Po dokonaniu tego, jeźdźcy wyjechali spokojnie z miasta«.

Z POWODU ZGONU BUŁGARSKIEGO POETY NARODOWEGO WAZOWA cała Sofja przybrała szatę żałobną. Wszystkie dzienniki dnia 25 bm. wyszły w żałobnych obwódkach. Sklepy były zamknięte. Król złożył osobiście wieniec na trumnie zmarłego poety.

W POGRZEBIE OFIAR KATASTROFY W OPPAU w niedzielę brało udział 25 tysięcy ludzi, między innymi prezydent ministrów Bawarji, prezydent Ebert, który wyraził współczucie całych Niemiec. Także przedstawiciel władz wojskowych francuskich wyraził żywe współczucie Francji dla ofiar katastrofy. Bawarski prezydent ministrów, dziękując przedstawicielowi Francji, zaznaczył, że nad grobem ofiar katastrofy uczucie ludzkości rozszerzyło się poza granice kraju. Główny Komitet Czerwonego Krzyża w Nowym Yorku nadesłał na ręce Czerwonego Krzyża niemieckiego dla ofiar katastrofy w Oppau środki żywności na miljon marek, oprócz tego 500.000 marek pomocy doraźnej. Głównodowodzący wojskami francuskiemi w Ludwigshafen złożył znaczną sumę na rzecz ofiar w Oppau.

ŚMIERĆ LOTNIKA. Francuski lotnik, Bernard de Romanet, który podczas wojny odniósł 18 urzędowo stwierdzonych zwycięstw powietrznych, zginął na lotnisku w Villesauvage. Romanet, liczący 26 lat życia, osiągnął niedawno rekord szybkości, wynoszący 309 kilometrów na godzinę. Śmierć Romaneta nastąpiła skutkiem tego, że opona płócienna jego samolotu pękła, on zaś runął z wysokości 200 metrów.

ULEWY W HISZPANJI. Ostatnie ulewy w Hiszpanji spowodowały bardzo poważne szkody. Zbiory w całym szeregu miejscowości są zupełnie zniszczone. Wiele mostów zostało zerwanych. Wielka ilość bydła utonęła. Tysiące ludzi są bez dachu.

SZAMPION W BOKSOWANIU. Z Nowego Yorku donoszą, że John Buff, po matchu z Hermanem został szampionem świata lekkiej wagi w boksowaniu.

WYPRAWA NA MONT EVEREST. »Times« ogłasza sprawozdanie kierownika ekspedycji na górę Everest. Pisze on, że po wielu trudach i szukaniu drogi ekspedycja zbadała, w jaki sposób można będzie dostać się na ten niedostępny szczyt Himalaja. Niestety z miejsca, które ekspedycja obrała za podstawę, nie można było dokonać wyprawy w chwili obecnej z powodu mrozów i znacznych opadów śnieżnych. Wybudowano tylko łańcuch punktów oparcia, który umożliwi stopniowo zdobywanie trudnego i niedostępnego terenu. Pierwotnego planu zdobycia góry musiano zaniechać, gdyż z tej strony szczyt okazał się niedostępny z powodu ścian skalnych i lodowców. Osiągnąwszy wysokość 23.000 stóp w kierunku północnych stoków Everestu, zdołano dopiero stąd wypatrzeć właściwy kierunek drogi. Wygotowano dokładny plan pochodu na szczyt i gdy warunki atmosferyczne na to zezwolą, wyprawa będzie zaraz podjęta.

ZMARLI.

Albin Ożarski, jeden z prezesów »Echa« lwowskiego, umarł we Lwowie.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI od dnia 1-go października podnosi opłaty manipulacyjne w obrocie czekowym do 9 marek od pozycji, nadto wysokość prowizji od sum, przesyłanych czekiem przekazowym, wynosić będzie 3 marki od tysiąca (dotychczas 2‰).

Jednocześnie zostały wprowadzone do nabycia we wszystkich urzędach pocztowych w cenie 3 Mk. sztuka, czyste (bez nadruku numeru konta i nazwiska właściciela) blankiety nadawcze.

Blankiety te służą do b e z p ł a t n e g o przesyłania dowolnych sum uczestnikom obrotu czekowego.

TEATRY KRAKOWSKIE.

POŻEGNALNY WYSTĘP J. LESZCZYŃSKIEGO DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Znakomity artysta warszawski żegna się dzisiaj z publicznością krakowską. Dzięki gościnie naszego gościa, ujrzeliśmy dwie najświetniejsze kreacje Fredrowskie z »Zemsty« Papkina, Gustawa ze »Ślubów panieńskich«. Dzisiejsze przedstawienie rozpoczyna się o godz. 6 wieczorem. Dyrekcje szkół mają w kasie dziennej założone do odebrania za legitymacją bilety dla delegowanych profesorów. Jutro i we dwa dni następne komedja angielska A. Sutro »Dwie cnoty«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA. Dziś 27 bm »Violetta« w niezmienionej obsadzie, dyryguje p. Stefan Barański. We środę 28 bm. przemiła operetka »Skrzypek z Lugano«.

Z TEATRU »BAGATELA«. We środę danym będzie »Don« R. Besiera z p. Węgierką w roli tytułowej. W przygotowaniu komedja Tristana Bernarda »Kurnik«. Początek o godz. 8 wieczór.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. W piątek 30 bm. premjera operetki P. Linckego »Grigri«. W głównych rolach wystąpią M. Czernekówna, J. Szymulska, J. Cotti, Wesołowski, Woliński, Kaczorowski, Soliński i inni. Nowa wystawa i kostjumy. Nadto wspaniały balet: E. Koszutski z 3 dziećmi odtańczy taniec »Rosyjskich baranków«, a pp. Koszutska, Ciesielska i Ciesielski wykonają taniec Pierotów.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 27 bm.: »Zemsta«.
Środa, 28 bm.: »Dwie cnoty«.
Czwartek, 29 bm.: »Dwie cnoty«.
Piątek, 30 bm.: »Dwie cnoty«.
Sobota, 1 października: »Promienie FF«.
Niedziela, 2 października po poł.: »Burmistrz Stylmondu«, wieczorem »Promienie FF«.

REPERTUAR MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:

Wtorek, 27 bm.: »Violetta«.
Środa, 28 bm.: »Skrzypek z Lugano«.
Czwartek, 29 bm.: »Violetta«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Wtorek, 27 bm.: »Ósma żona Sinobrodego«.
Środa, 28 bm.: »Don«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Wtorek, 27 bm.: »Taniec szczęścia«.
Środa, 28 bm.: »Taniec szczęścia«.
Czwartek, 29 bm.: »Taniec szczęścia«.
Piątek, 30 bm.: »Grigri«.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

DO DZISIEJSZEGO NUMERU »NOWEJ REFORMY« dołącza się czeki P. K. O. w Warszawie dla prenumeratorów zamiejscowych.

Spór polsko-litewski w Lidze Narodów.

Genewa, 25 września.

Na sobotniem plenarnem posiedzeniu Ligi przystąpiono do rozpatrywania sprawy **zatargu polsko-litewskiego.**

Hymans nakreślił przebieg zatargu i omówił szczegółowe prace swoje w związku z rokowaniami, prowadzonemi pod jego przewodnictwem. Kończąc swoje sprawozdanie, które zresztą nie przyniosło żadnego nowego szczegółu, Hymans powiedział:

„Mamy prawo domagać się **od Polski i Litwy pewnych ofiar** i pewnego **poświęcenia się.** Dzieło odrodzenia obu krajów **nie jest wyłącznie ich własną zasługą.** Dzieła tego dokonały wspólnie wszystkie narody, które przez cztery i pół lat przelewały swoją krew na polach bitew w walce o triumf idei prawa narodów, **a triumf wolności i sprawiedliwości.** Właśnie **w imieniu tych narodów, których przedstawiciele** są tutaj zebrani, aby stać na straży pokoju, wzywamy Polskę i Litwę, **aby dokonały pięknego czynu pojednania".**

Po Hymansie mówił delegat litewski **Milesa.** Wyraził on radość Litwy z powodu przyjęcia jej w poczet członków Ligi Narodów. Litwa **przyjmuje** w ogólnych zarysach nowy projekt Hymansa, a poprawki, proponowane przez nią, zaczerpnięte są z doświadczeń, płynących z historji polsko-litewskiej. Do czasu **wycofania wojsk Żeligowskiego z Wilna i okolicy,** nie **może być mowy** o bezpośrednich rokowaniach z Polską ani też o pokojowem współżyciu.

MOWA ASKENAZEGO.

Genewa, 25 b. m. (PAT). Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu Ligi przemawiał polski delegat **Askenazy,** podnosząc na wstępie, że Polska zawdzięcza swoje zwycięstwo w znacznej mierze niezapomnianej pomocy swojej wielkiej przyjaciółki Francji. Jednak należy zapytać, czy gdyby nie **zwycięstwo nad Wisłą,** o którem wszyscy, jak się zdaje **zapominają,** Liga narodów **mogłaby dzisiaj odbywać posiedzenia?** Poruszywszy meritum sprawy, Askenazy prosi Ligę, aby zechciała uwzględnić **życzenia ludności ziemi wileńskiej, wypowiedzenia swej własnej woli.** Jeżeliby życzeniom tym Liga zechciała uczynić zadość, to Askenazy może zapewnić, że jen. Żeligowski nie zawaha się wycofać natychmiast swoich wojsk, dać możność ludności wypowiedzenia swej woli.

REZOLUCJA R. CECILA.

Następny mówca **Robert Cecil** dał wyraz uczuciom sympatji dla Polski, zaznaczył jednakże, że sympatje te nie mogą powstrzymać go od wypowiedzenia sądu krytycznego, choćby **najbardziej surowego.** — Krytycznym momentem w całej sprawie **jest,** zdaniem mowcy, **zamach stanu jenerała Żeligowskiego.** Cecil nie pojmuje, jak można bronić tego zamachu. Wzywa obie strony, aby dały wyraz pojednawczości i przedkłada rezolucję, uzupełnioną przez delegata Danji, Zahlego, treści następującej:

„Po wysłuchaniu wyjaśnień Hymansa, dotyczących zatargu polsko-litewskiego, i opierając się na rezolucji Rady Ligi z 20 b. m., zgromadzenie Ligi wyraża gorące uznanie dla zręczności i wytrwałości, jaką wykazał Hymans w swojej pracy dla sprawy pokoju. Wyraża również podziękowanie Radzie Ligi, zapewniając ją zarazem **o całkowitem poparciu Zgromadzenia.** Rezolucja odwołuje się wreszcie do rozwagi obu interesowanych narodów, złączonych wspólnemi tradycjami historycznemi, i wyraża życzenie, aby doszły one **do porozumienia,** niezbędnego zarówno dla nich samych jak i dla pokoju światowego".

Przemawiał wreszcie **Bourgeois,** zaznaczając, że Liga Narodów **nie może powodować się względami natury politycznej.** Obie strony interesowane winny spełnić obowiązek nietylko względem swego kraju, ale także względem całego świata.

Rezolucja Cecila **została przyjęta** przez Zgromadzenie prawie jednogłośnie. Kilku delegatów wstrzymało się od głosowania.

PRZEKONANIE KÓŁ POLITYCZNYCH LIGI NARODÓW.

Paryż, 26 września (EE). W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że ponieważ obrady Rady Ligi Narodów w Genewie w sprawie Wileńszczyzny **nie doprowadziły do ostatecznego rozstrzygnięcia, rokowania będą się toczyły obecnie prawdopodobnie pomiędzy rządem kowieńskim a przedstawicielami Wileńszczyzny pod opieką rządu polskiego.** Zdaniem wspomnianych kół politycznych **należy się liczyć z niezłomną wolą ludności Wileńszczyzny należenia do Polski,** którą to wolę wyraziła ta ludność niejednokrotnie **w licznych i silnych manifestacjach.**

PRZYCZYNY NASZEJ PORAŻKI.

Korespondent genewski »Kurjera Warszawskiego« przytacza następującą opinję »jednego z wybitnych przedstawicieli dyplomacji polskiej« o przyczynach naszych ostatnich niepowodzeń w Lidze narodów:

»Delegacja polska spotkała się w Genewie z atmosferą **z góry dla nas nieprzychylnie usposobioną.** Złożyły się na nią zarówno systematyczna opozycja Anglji, która patrzy się niezwykle krzywem okiem na sojusz francusko-polski, jak i położenie wewnętrzne w Polsce, o którem zagranica ma równie fatalne, jak i błędne wyobrażenie. Opłakany **stan finansowy Polski** podrywa wiarę w nasz byt i przyszłość. Polityce zachodni zarzucają nam, że Polska nie przyłożyła dotychczas ani cegiełki pod gmach pokoju europejskiego. Akcja nasza prasowa za granicą — z wyjątkiem jedynie Paryża, który znajduje się w specjalnych warunkach — albo wcale nie istnieje, albo daje rezultaty raczej negatywne, niż pomyślne. — Istotnych wszakże przyczyn niepowodzeń naszych na Zachodzie należy szukać **w zmianie ogólnej sytuacji politycznej,** jaka nastąpiła po zawarciu rozejmu 11 listopada 1918 roku. Jak długo istniał jednolity front polityczny sprzymierzeńców — panowała idylla. Z chwilą, gdy front ten pękł, znikła również i idylla; dziś każde sprzymierzone państwo interpretuje na swój sposób traktat wersalski, a ponieważ pozostawił on Polskę bez granic, cały szereg sporów i ogonów, które jak kula u nóg wałęsają się za traktatem, przeto niema zgody na zagadnienia polskie. Nie ulega kwestji, że konstelacja polityczna, jaka utworzyła się ostatnio w Europie, jest dla całokształtu sprawy polskiej w najwyższym stopniu niepomyślna«.

Protest Wilna.

Wilno, 26 września. (PAT). Wczoraj o godzinie 1 w południe odbył się **wielki wiec na Pohulance.** Tłum wypełnił szczelnie salę, oraz plac przed teatrem. Przyjęto następującą rezolucję:

»Zgromadzeni oświadczają, że rozstrzygnięcia przez Ligę nar. sprawy wileńskiej bez udziału przedstawicieli Wileńszczyzny **stanowczo nie uznają i sprzeciwiają się wykonaniu powziętych uchwał wszystkiemi sposobami.** Domagają się stanowczo **wycofania sprawy Wilna z pod kompetencji Ligi narodów i Rady ambasadorów.** Zgromadzeni wzywają jenerała Żeligowskiego do stanowczego **przeciwstawienia się zakusom Ligi** i wyznaczenia natychmiast terminu **zgromadzenia narodowego.** Zebrani wyrażają **hołd jenerałowi Żeligowskiemu i bohaterskiej armji,** z którymi czują się związani jednym celem i jedną duszą.

Jeden z mowców występował **przeciwko polityce litewskiej biskupa Matulewicza.**

Wilno, 25 września (PAT). Po wiecu, który się odbył w gmachu teatru, kilkutysięczny tłum sformował się w pochód i skierował się przez gmach delegatury rządu polskiego. Delegat Rzeczypospolitej pułkownik Szczupalski, przywitał delegację z profesorem Maszenjusem na czele, który przedstawił uchwałę wiecu. Pułkownik Szczupalski zapewnił zebranych, że uczyni wszystko, **aby wola ludności była uszanowana.** Delegat przemówił do tłumu, zgromadzonego przed gmachem, witany okrzykami **na cześć Polski, marszałka Piłsudskiego i delegata Rzeczypospolitej.** Dzisiaj wieczorem na posiedzeniu przedstawicieli organizacyj kobiecych uchwalono zwołać **wiec protestacyjny** na przyszłą niedzielę.

WIEC W LANDWAROWIE.

Wilno, 26 września. (PAT). W Landwarowie odbył się w niedzielę przed kościołem z inicjatywy straży kresowej wiec przy udziale **przeszło 20.000 osób.** Przyjęta jednomyślnie rezolucja żąda **jak najszybszego zwołania Sejmu orzekającego, protestuje przeciwko uchwałom Ligi, stwierdza chęć należenia do Polski** i wzywa jenerała Żeligowskiego, aby **nie zgodził się** na uchwałę **Ligi** i aby dalej bronił Wileńszczyzny od niewoli. Zebrani ślubują **umrzeć raczej** z bronią w ręku, niż dostać się jeszcze raz w niewolę. Rezolucja, opatrzona setkami podpisów, będzie wręczona jenerałowi Żeligowskiemu. Po wiecu odbyła się na ulicach Landwarowa **masowa manifestacja.**

KOWNO PRZECIW WNIOSKOWI HYMANSA.

Gdańsk. (E. E.). Z Kowna donoszą, że w dn. 23 b. m. w Sejmie kowieńskim odbyła się dyskusja nad interpelacją **w sprawie rokowań z Polską.** 37 głosami przeciw 34 przyjęto uchwałę, **odrzucającą projekt Hymansa,** jako dla Litwy niekorzystny. W drugiej części uchwała ta żąda, aby w rokowaniach z Polską **nie przyjęto żadnych warunków, któreby pośrednio lub bezpośrednio ograniczały suwerenność Litwy kowieńskiej.**

Wojna grecko-turecka.

Z Paryża donoszą 25 bm.:

Nazi bej w rozmowie z zastępcą »Excelsiora« oświadczył, że uważa za możliwe, iż Kemal **przyjmie pośrednictwo Ligi** z zastrzeżeniem, że **Grecy opróżnią terytorja,** które obsadzili. Turcja żąda Adryanopola i Smyrny, oraz zapewnienia niezależności gospodarczej.

W Konstantynopolu panuje przekonanie, że **Grecy nie będą się mogli utrzymać na nowych swoich pozycjach** na wschód od Eski Sehir i utworzą linję obronną bardziej na zachód. Kemaliści zajęli Sheik Ghazi.

Wojna w Maroku.

Z Melilli donoszą 24 bm.: Wczoraj w kierunku Zeluan słyszano gwałtowną detonację. — Przypuszczają, że powstańcy **wysadzili twierdzę** przed nadejściem wojsk hiszpańskich. W Nador znaleziono zwłoki osób wojskowych i cywilnych, zniekształcone przez powstańców.

Różne wiadomości polityczne.

MIĘDZYNARODOWY ZWIĄZEK DZIENNIKARZY. W niedzielę 25 bm. założono w Genewie Związek międzynarodowy dziennikarzy przy Lidze Narodów.

STARCIE NAD DRINĄ. »Giornale d'Italia« donosi, że wojska albańskie odrzuciły Jugosłowian z pozycji nad Driną, przy obopólnych ciężkich stratach.

Dział ekonomiczny.

ANKIETA FINANSOWA TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO.

Kraków, 26 września.—

Na wczorajszem, trzeciem z rzędu, posiedzeniu Towarzystwa ekonomicznego, poświęconem ankiecie w sprawie poprawy obecnego położenia finansowego, referował pierwszy p. dyr. Hipolit Frommer. Prelegent różni się od dotychczasowych referentów tem, że utrzymuje, iż reformę naszego życia gospodarczego rozpocząć należy od poprawy waluty, gdyż dewaluacja, zdaniem jego, jest przyczyną upadku produkcji. Stąd pierwszym krokiem do poprawy gospodarstwa społecznego musi być wstrzymanie dewaluacji przez zaniechanie dalszych emisyj banknotów i wykup marek polskich za granicą. Referent proponuje, by Towarzystwo ekonomiczne wyłoniło z siebie komisję dla sprawy walki z dewaluacją, która to komisja ma się zająć zorganizowaniem Syndykatu dla spraw walki z dewaluacją przez wykup marek polskich za granicą. W pracach Syndykatu wziąć musi udział całe społeczeństwo i przy poparciu rządu zebrać sumę, potrzebną do wykupu. Ażeby je zainteresować, proponuje mowca założenie n. p. towarzystwa akcyjnego, któreby zawarło z rządem odpowiednią umowę, na korzystnych dla członków warunkach.

Zasadniczo odmienne stanowisko zajął p. dr Ad. Gross. Stwierdziwszy, że jest u nas źle i że zło sprowadziła wojna, że stan wojenny i niejako psychika wojenna trwają u nas jeszcze ciągle, wyraził przekonanie, że usunięcie ich jest kardynalnym warunkiem wszelkich zamierzeń w sprawie sanacji naszego anormalnego życia gospodarczego. Żadne »sztuczki« walutowe nie pomogą w tym względzie. Sprawa jest prosta: trzeba przywrócić od równowagi zachwiany budżet państwa za pomocą bezwzględnego ściągania podatków. To da się zrobić, jak sądzi, przez nałożenie kontyngentu na wsie i miasta i jego ścisłe i faktyczne przeprowadzenie.

To przeprowadzenie odnośnych ustaw może się zaś udać tylko wtedy, gdy aparat urzędniczy będzie dobrze funkcjonował, co jest znów niemożliwo, jeśli urzędnika się dobrze nie zaopatrzy i uniezależni, a to zrobić można. Jeżeli skarb napełnimy, powstanie za granicą do państwa zaufanie, które jest podstawą dobrego kursu marki. Lecz nie tylko za granicą, ale i wewnątrz społeczeństwa musi powstać zaufanie do państwa, musi ustać dalsze skupywanie obcych walut, a w tym kierunku musi też zrobić odpowiedni krok rząd przez umiejętną i świadomą celu gospodarkę.

Wywody obu referentów nagrodzili liczni słuchacze oklaskiem, poczem przewodniczący zebrania, p. rektor Estreicher, zapowiedział następne posiedzenie na sobotę (godzinę 6 wieczorem).

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. Żyto franco Warszawa 7750, jęczmień 7500, otręby żytnie franco Warszawa 4800, ceny rozumieją się za 100 kg. netto loco wagon stacja załadowcza. (Wyjątki w nawiasach).

O USUNIĘCIE OGRANICZEŃ. Z Warszawy telefonują nam: Polska Izba handlowo-przemysłowa w Bielsku zwróciła się do ministerstwa przemysłu i handlu, oraz ministerstwa poczt i telegrafów z prośbą o usunięcie ograniczeń pocztowych, krępujących rozwój tak zwanego wysyłkowego przemysłu sukienniczego w Austrji i Czechosłowacji.

*** WALUTA W GDAŃSKU.** Dzienniki gdańskie ogłaszają komunikat gdańskiej Izby handlowo-przemysłowej, występujący przeciw zmianie waluty w Gdańsku. Izba handlowa powołuje się przytem na odnośny ustęp konwencji polsko-gdańskiej i stwierdza, że w obecnych warunkach i przy obecnym niskim stanie waluty polskiej niema mowy o zmianie waluty w Gdańsku.

*** KOLONIZACJA NA ZIEMIACH WSCHODNICH.** Dnia 11 b. m. wygłosił p. Władysław Studnicki w Warszawie odczyt na temat kolonizacji polskiej na wschodzie.

Prelegent wykazywał, że kolonizacja ta będzie stanowiła o dobrobycie gospodarczym i potędze politycznej Polski. Ta kolonizacja jest dla Polski także konieczną, aby dać odpływ nadmiarowi ludności na rdzennych ziemiach polskich. Gęstość osiedlenia w Polsce, o ile weźmiemy na wzgląd osiedlenie ludności rolnej, jest największą w całej Europie, podczas gdy ziemie wschodnie są tak słabo zaludnione, że przy obszarze dwa razy większym od b. Galicji, mają o połowę mniej ludności od tej ostatniej. Kolonizowanie ziem wschodnich nadmiarem ludności rolnej oddziałałoby także zbawczo i na stosunki emigracyjne, bo uwolniłoby rzesze ludności robotniczej od emigrowania do Westfalji, czy do Kanady.

Ale nie tylko wieś, także miasta na ziemiach wschodnich mogłyby wchłonąć znaczną ilość ludności z innych stron Polski. Wszystkie bowiem większe miasta, jak Wilno, Brześć, Grodno, wiele w ciągu lat wojennych utraciły ludności, tak, że ich dzisiejszy stan liczbowy ludności równa się prawie połowie ludności z czasów przedwojennych.

FRANCUSKO-NIEMIECKI KARTEL PRZEMYSŁOWY. Z Bordeaux donoszą: Utworzył się kartel przemysłowy francusko-niemiecki celem dostarczenia materjałów, potrzebnych do odszkodowania.

*** CENY SZCZECINY W ANGLJI.** W biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie przeglądnąć mogą osoby interesowane odpis raportu radcy handlowego przy poselstwie polskiem w Londynie z dnia 1 września b. r. w sprawie rynku zbytu i cen na szczecinę w Anglji.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Od 17 do 23 b. m. spędzono bydła rogatego 1005, cieląt 725, kóz i baranów 79, nierogacizny 1198, razem 3007 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 7300 do 16000 mk.; woły od 11400 do 18500 mk.; krowy od 8200 do 16800 mk.; jałownik od 10000 do 17000 mk.; cielęta od 18000 do 28000 mk.; nierogaciznę od 26000 do 38100 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 30000 do 41000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2943 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 64 sztuk. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej 98 cieląt i 23 baranów, zaś 100 sztuk bydła i 95 nierogacizny mniej.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Wreszcie »ruszyło się« i na giełdzie krakowskiej, tym razem już, jak się zdaje, na stałe. W dziale akcyj przemysłowych i handlowych panował na wczorajszem zebraniu ruch niezwykle żywy. Obracano wiele wszystkiemi prawie gatunkami po kursach mocno zwyżkowych. Poszukiwano: »Chodorów« (zwyżkowy 1150 punktów), »Siersza górnicza« (700), »Zieleniewski« III emisja (400), »Elektrownia w Sierszy« (300), »Krakus«, »Fezet«, »Polska Nafta« itd., z handlowych »P. T. H.«, »Polski Glob«, »Żegluga«.

Z akcyj bankowych robiono tylko »Przemysłowym« po kursie mocniejszym, papiery procentowe bez ruchu.

Na rynku dewiz obroty małe dla braku podaży hausse nie ustaje. Dolary podskoczyły od ostatniego zebrania o 500 punktów, franki 20, przekazy na Berlin 3, Pragę 2, Wiedeń 0'15.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 26 września 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV	750'—	800'—
Transakcja		775'—
Polski Bank Przemysłowy V	650'—	750'—
Transakcja	675'—	725'—
Bank Hipoteczny	775'—	825'—
Bank Małopolski	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	1200'—	1500'—
Transakcja	1200'—	1425'—
Handl. Sp. akc. »Impex«	375'—	425'—
Transakcja	410'—	420'—
»Polski Glob«	1200'—	1350'—
Transakcja	1300'—	1325'—
Żegluga Polska	425'—	475'—
Transakcja		450'—
Zieleniewski I—II	10000'—	10500'—
Zieleniewski III	9200'—	9600'—
Transakcja		9500'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1500'—	1700'—
Transakcja	1550'—	1675'—
»Lemiesz« fabr. masz. roln.	7800'—	8200'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	3800'—	4000'—
Transakcja		3900'—
Zakłady amunicyjne »Pocisk«	1400'—	1600'—
Transakcja	1450'—	1525'—
»Automotor« fabryka samochodów	1800'—	2000'—
Transakcja	1800'—	1900'—
»Górka« fabryka cementu	9800'—	10200'—
Transakcja		10000'—
Sierszańskie zakł. górnicze S. A.	11800'—	12200'—
Transakcja	12000'—	12200'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	8900'—	9300'—
Transakcja	9250'—	9000'—
Polska Nafta	2800'—	3200'—
Transakcja	2800'—	3150'—
Elektrownia w Sierszy	2800'—	3100'—
Transakcja	2850'—	3000'—
»Oikos« T. A.	6000'—	6500'—
»Fezet« powsz. zakł. bud.	1400'—	1500'—
Transakcja	1400'—	1450'—
Fabr. przetw. tłuszczu w Trzebini	4400'—	4700'—
Transakcja	4500'—	4600'—
»Krakus« zjed. fab. przetw. wysk.	3200'—	3500'—
Transakcja		3400'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3900'—	4100'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	5400'—	6200'—
Transakcja	5400'—	6200'—

Waluty i dewizy:

	kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	5700'—	5900'—	5700'—	5900—
Franki franc.	400'—	430'—	400'—	430'—
Marki niemieckie	54'—	56'—	54'—	56'—
Korony austrjackie	3'15	3'45	3'15	3'45
Transakcja				3'35
Korony czeskie	65'—	68'—	65'—	68'—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 26 bm.: Oblig. m. Warszawy 6% z 1915/16 trans. 245—240, 6% z 1917 trans. 115, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli żądano 262, poszukiwano 253, 5% Warszawy trans. 442-444, żądano 446, poszukiwano 440.

Waluty: Dolary Stanów Zjed. gotówka trans. 6050-5985, franki francuskie czeki trans. 440—425, sprzedaż 425, kupno 410, funty szterlingi czeki trans. 22000-22750, sprzedaż 22600, kupno 22000, Nowy York czeki trans. 5950, sprzedaż 5850, 5700, marki niemieckie gotówka trans. 57, czeki trans. 57—54'50, sprzedaż 54'50, kupno 53, Gdańsk czeki trans. 57—54'75, korony austr. czeki trans. 340—330, sprzedaż 330, kupno 320.

Akcje: Kredytowy warszawski 2800—2900, Warsz. tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 22300—22900, Lilpop-Rau-Loewenstein 4150—3950—4000, Rudzki 1 emisja 3100—2910, 2 emisja 3075—2750—2875, Starachowice 7900—7725, Tow. zakładów żyrardowskich 7472, Handel i żegluga 1950—1850, Borkowski 1550—1575, Bracia Jabłkowscy 1525—1500—1525, Firley 675, Warszawska fabryka cukru 20600—21900, Ostrowieckie zakłady 8950—8750—8775, Polska nafta 3175—3125—3140, Przemysł drzewny i handel 1800—1850—1825, Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 640, Pocisk 1-3 [illegible] —1325.

GIEŁDA LWOWSKA z 26 bm.: Ruble carskie setki 450—500, pięćsetki 200—250, ruble dumskie 1000-ki 50—70, 200-tki 50—50, karbowańce 1000-ki 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 380-430, franki szwajcarskie 800—850, funty szterlingi 19.500—21.500, dolary kanadyjskie 5150—5450, dolary amerykańskie 5750—6050, marki niemieckie 1000-ki 5400—5700, 100-tki 5300—5800, drobne 5200—5700, lei rumuńskie 500-tki 4600—5000, drobne 4500—4900, liry włoskie 180—220, korony czeskie 6500—6900, korony austr. stempl. 320—340.

Dewizy: Londyn 20500—22500, Paryż 380—430, Zurych 805—850, Praga 6500—7100, Wiedeń 325—345, trans. 335, Berlin 5500—6000, trans. 5750—5900, Nowy York 5650—5950, Medjolan 180—220, Bukareszt 4600—5000.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY",
Spółki z ogr. odp.

Buchalter, abselwent Akademji handlowej, z praktyką bankową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Saldakontysta“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 5128

KILKU

miejscowych, energicznych kontrolorów do służby wartowniczej, poszukuje Zakład czuwania, Rynek 22, I p. Zgłoszenia między 3—4. Emeryci mają pierwszeństwo. 5129

Jan Kroczyński
list poste restante. 5121

Kupimy kilkaset kilogramów starej miedzi w różnej formie. — Zgłoszenia: „Małopolska wytwórnia miodu Kmita“, Kraków, ul. Szczepańska 1, II p. 5123 1 2

Sprzedam

3 morgów pola, łąkę, parę koni, 2 krowy, zabudowania murowane, światło elektryczne, cały inwentarz żywy i martwy, dwa kilometry od stacji, za przystępną cenę. Kuźnik Paweł, Tenczynek 45. 5122 1 2

Prywatne gimnazjum realne
w Przemyślanach

poszukuje profesorów do historji, geografji i matematyki
5135 1 3

Buchalter-bilanzista, (izr.) korespondujący po polsku i po niemiecku, piszący biegle na maszynie, szybki rachmistrz, poszukuje odpowiedniej posady. Pisemne zgłoszenia pod „Buchalter“ do Biura ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Bonerowska 11. 5131 1 2

Obraz Brandta do sprzedania. Wiadomość w hali licytacyjnej Bracka 6. 5140 1 3

Rutynowany handlowiec, samodzielny korespondent polsko-niemiecki, (izr.), piszący biegle na maszynie, obznajomiony z wszelkiemi czynnościami biurowemi, poszukuje odpowiedniej posady. Pisemne zgłoszenia pod „Korespondent“ do Biura ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Bonerowska 11. 5132 1 2

Kucharz, kawaler, poszukuje posady. Świadectwa bardzo dobre. Zgłoszenia: „Kucharz“ poczta Kików. 5137 1 2

6-miesięczny kurs języków: francuskiego, angielskiego i niemieckiego. Wpisy przyjmuje od 25 do 28 b. m. Zarząd, Grodzka 60, Szkoła ewangelicka od godz. 5—7. 5116 2 2

Kursa języków

w Instytucie Ansona (Szewska 17)
rozpoczęte.

Przyjmuje się również zapisy na kursa korespondencji angielskiej, francuskiej i niem. 4577 11 20

Biegłej stenotypistki

polsko-niemieckiej poszukuje B. Inslicht, Kraków, ul. Dietlowska 59. 5108 2 2

DYWANY

meble, złoto, srebro, garderobę, kupuje po najwyższych cenach i przyjmuje w komis
Biuro
„Stefanja“
ul. Gołębia 8, parter.
5102 2 4

Kamienice, lokale na biura, sklepy i mieszkania w nowych domach i nadbudowach od stycznia i sierpnia 1922 r., sprzeda Biuro „Uczciwość“, Kraków, Podwale 3. 5089 3 4

Kompleks parcel budowlanych w Podgórzu, w całości do sprzedania. Wiadomość: Kraków, aleja Krasińskiego l. 13, III p., drzwi na lewo. 5097 2 2

Akademik, Żyd, obejmie lekcje. Specjalność: j. niemiecki, filozofja, matematyka, przyroda. Zgłoszenia pod „Lekcje“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 5098

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska 10. 4526 16 20

„Matura“

Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

Informacje ustne i zapisy osobiste w szkole, ul. Grodzka 60, parter, od g. 3—7 po poł. (z wyj. niedziel i świąt). Kierownik fachowy przyjmuje od g. 5—6 po poł.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy, oraz osoby z prowincji przygotowuje się szybko i dokładnie zapomocą wykładów pisemnych, sporządzanych przez fachowych profesorów, do matury oraz wszelkich egzaminów. Jedyna tego rodzaju instytucja w Polsce. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 4820 3 0

Sopoty dom murowany, II-p., 56 ubikacyj, komfort, światło elektryczne, gaz, za 550.000 marek niemieckich sprzeda Biuro „Uczciwość“, Kraków, ul. Podwale l. 3. 5059 2 2

Bandaże na przepukliny.

Opaski brzuszne na gumach. Prototrzymacze. Pończochy i owijacze gumowe na żylaki i t. p. — Noczniki gumowe w czasie chodu, podróży i t. d. Katalogi ilustrowane gratis. **L. Polaczek, Sambor 23.** 4892 5 5

„PEZET“ POWSZECHNE ZAKŁADY BUDOWLANE
Spółka akcyjna we Lwowie.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 10 maja 1921 r., zatwierdzonej przez ministerstwo przemysłu i handlu oraz ministerstwo skarbu, reskryptem z dnia 18 sierpnia 1921 r., ogłoszonym w »Monitorze Polskim« Nr 199 z dnia 2 września 1921 r., przystępuje Rada nadzorcza **do podwyższenia kapitału akcyjnego**

o Mkp. 30,000.000·—

przez wydanie **60.000 sztuk nowych**, na okaziciela opiewających, gotówką i pełnowpłaconych **akcyj III. emisji, nominalnej wartości Mkp. 500·— każda.**

WARUNKI SUBSKRYPCYJNE:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcyj, a to w stosunku 2 nowych akcyj III. emisji na 3 stare akcje I. i II. emisji.

2) Prawo poboru zgłoszone być musi w czasie od dnia 15 września do 15 grudnia 1921 r. Zgłoszenia, dokonane po upływie powyższego terminu, uwzględnione nie będą.

3) Akcjonarjusze, wykonujący prawo poboru, powinni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.

4) Kurs emisyjny wynosi **dla starych akcjonarjuszy Mkp. 650·—** za sztukę.

5) Nieobjęte w powyższy sposób akcje, oddane będą w drodze wolnej subskrypcji **nowym subskrybentom** po kursie **Mkp. 800** za sztukę. Nowe zgłoszenia przyjmowane będą również w czasie od 15 września do 15 grudnia 1921 r.

6) Repartycja zgłoszonych z wolnej subskrypcji akcyj nastąpi do końca grudnia 1921 r., przyczem Rada nadzorcza zastrzega sobie prawo dowolnej redukcji zgłoszeń.

7) Przy zgłoszeniu prawa poboru oraz subskrypcji nowych akcyj, należy uiścić w gotówce całą cenę kupna, jakoteż po **Mkp. 50·—** od każdej nowej akcji na koszta emisji.

8) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1-go stycznia 1922 r. 5117

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie i jego oddziały: w Krakowie, Przemyślu, Zakopanem, Krośnie, Tarnopolu i Śniatynie — oraz
Biuro firmy „PEZET“ we Lwowie, ulica Akademicka l. 23.

TOWARZYSTWO AKCYJNE
dla międzynarodowego transportu
SCHENKER i S-KA
LWÓW, UL. TRZECIEGO MAJA L. 5
FILJA: RÓWNO

załatwia wszelkiego rodzaju ekspedycje.

5095 2 3

OGŁOSZENIE.
Państwowy urząd węglowy

podaje do wiadomości, że ceny na węgiel i koks z Górnego Śląska i Karwiny, ogłoszone dnia 10 września b. r. w „Monitorze“ Nr 205 anulują się i od dnia 15 września b. r. ulegają zwiększeniu wobec podwyższenia cen węgla na Górnym Śląsku i znacznego podrożenia marek niemieckich i koron czeskich i będą wynosić za węgiel i koks importowany za 1 tonnę franco wagon komora graniczna:

węgiel górnośląski	gruby, kostka	Mk 22.000
„ „	orzech I, II	„ 21.500
„ „	orzech III, pospółka, grysik, groszek i drobny	„ 16.000
„ „	miał	„ 12.000
węgiel karwiński dla wszystkich gatunków		„ 24.000
koks górnośląski „ „ „		„ 27.000
koks karwiński „ „ „		„ 40.000

Odbiorcy węgla i koksu importowanego winni najpóźniej do dnia 26 września b. r. uzupełnić wpłacone sumy za przydziały węgla i koksu zgodnie z powyższemi cenami. 5134

Warszawa, dnia 21 września 1921 r.

Wielka instytucja finansowa

przyjmie zaraz na bardzo
dobrych warunkach:

1) rutynowanego saldo-kontystę
oraz
2) rutynowanego korespondenta

Pisemne zgłoszenia z podaniem odbytych studjów, praktyki oraz referencji do dnia 1 października 1921 r. złożyć w skrytce pocztowej Nr 149. 5104 2 2

CENY GAZU.

Na podstawie upoważnienia komisji gazowo-elektrycznej Dyrekcja gazowni jest zmuszoną z powodu podrożenia cen węgla ustanowić cenę gazu, począwszy od odczytów gazomierzy w miesiącu wrześniu b. r., jak następuje:

za 1 m³ gazu zużytego do oświetlenia, gotowania i opalania . . . . Mkp. 55·—

za 1m³ gazu zużytego do motorów . . . . . . 40·—

5126 **Dyrekcja Krakowskiej gazowni miejskiej.**

Wielkie przedsiębiorstwo tekstylne

poszukuje rutynowanego

BUCHALTERA - BILANSISTY

obeznanego z prowadzeniem buchalterji amerykańskiej i wszelkiemi pracami kancelaryjnemi. Znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie wymagana. Zgłoszenia z curriculum vitae, odpisami świadectw, referencjami i możliwie z fotografją przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod „Stała posada“. 5136 1 2

JARZĘBINĘ I TARNINĘ

kupuje

J. A. BACZEWSKI

Zgłoszenia we fabryce,
Zniesienie koło Lwowa.

5110 2 5

SMAR DO WOZÓW

zmydlony, przedwojennej jakości, wagonami i detajlicznie dostarcza

Fabryka przetworów chemicznych
Lenartowicz, Bracia Rylscy i S-ka
Spółka z ogran. odpow.
w Drohobyczu. 5118 2 3

Vr. II. 3262/17 5119

Ogłoszenie.

Sąd okręgowy karny w Krakowie wydał w dniu 6 maja 1920 r., zatwierdzony przez Sąd Najwyższy w Warszawie, dnia 14 września 1921 r., następujący

WYROK:

Izraela Rosenbauma z Krakowa uznaje się winnym występku z § 23, L. 4, ces. rozp. z 24 marca 1917 r., i skazuje na karę ścisłego aresztu przez jeden miesiąc, a w myśl § 389 pk. na ponoszenie kosztów postępowania karnego. Kraków, dnia 14 września 1921 r.

Do tworzącego się konsorcjum parku zabawowego w Krakowie, przyjmie się wspólnika (ów) z poważnym kapitałem. Zgłoszenia pod „Konsorcjum“ do Administracji „Kurjera“. 5084 2 2

Odstąpię udział bardzo korzystny w przedsiębiorstwie przemysłowem w Krakowie, z ewentualną współpracą. Zgłoszenia pod „Miljon“ do Administracji „Kurjera“. 5085 2 2

Skład drzewa i węgla w Krakowie poszukuje wspólnika z kapitałem do dwóch miljonów. Zgłoszenia pod „Zaraz“ przyjmuje Administr. „Kurjera“. 5086 2 2

Wytwórnia sera w Tuczempach, poczta Jarosław, poleca swe wyroby. 5039 2 2

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. Kraków, ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 50 5 0

Kursa maturyczne i uzupełniające

„NAUKA“

w Krakowie, ulica Jasna l. 5

przygotowują do matury gimnaz., realnej, seminar., do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa, indywidualna **i systemem korespondencyjnym.** 2264 16 0

Rafinerja nafty
w Małopolsce

poszukuje zdolnego chemika do swego laboratorjum i ruchu. Zgłoszenia pod „M. E.“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 5078 3 3

Warszawa.

Dom handlowy, posiadający piękny, obszerny lokal w najlepszym punkcie Warszawy, przyjmie reprezentację poważnych firm lub przystąpi do spółki do poważnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod „S. W.“ przyjmuje Centralne Biuro ogłoszeń L. i E. Metzl i Ska, Warszawa, ulica Marszałkowska 130. 5071 3 3

Gdańsk, parcela około 73.000 metrów kwadratowych, przy torze i porcie. Nadaje się na magazyny lub składy portowe. Cena 780.000 marek niemieckich. — Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość“, Kraków, Podwale 3. 5060 3 3

Antyczne meble

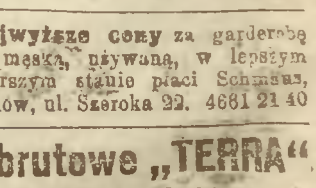
szkło, porcelanę, dywany, bronzy, kupuje i płaci najwyższe ceny

S. Katzner
Kraków, Bracka l. 3.
4658 5 6

---

20 morgów I klasy w powiecie miechowskim, z czego 10 morgów przytyka do plantu kolejowego, obsiane, na cegielnię, fabrykę, budynki można nowe na miejscu kupić, sprzeda Biuro „Uczciwość“, Kraków, ul. Podwale l. 3. 5058 3 3

MYDŁA GLICERYNOWE KOSMOS I KULE WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. TEL. 133 14
4032 20 50



5025 2 20

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 4661 21 40

Biuro naftowe i tereno-brutowe „TERRA“

Ska z ogr. odp., Kraków, Grodzka 32, telef. 3055

poleca tereny naftowe i brutta (udziały naftowe), oraz artykuły naftowe. — Udziela bezpłatnie wszelkich informacyj w tym kierunku. 5041 3 3

Centrala agentur handlowych

Lwów, ul. Trzeciego Maja 16

zakupi większą ilość

BECZEK NAFTOWYCH

używanych, w dobrym stanie. 5121 1 2

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 4164 10 0

FACHOWIEC

poszukuje spólników do fabryki maszyn do obrabiania drzewa. Budynki fabryczne w Krakowie gotowe. Kapitał potrzebny około 150,000.000. Wiadomość u adwokata dra Klimeckiego, Kraków, ul. św. Anny 7.

51·4 1 2